

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **13 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą. Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola l. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kas/ Osob. Nr. 143.954. — Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Znowu banda dywersyjna! Wielka sensacja w Warszawie. — Skandaliczna gospodarka groszem publicznym.

PODWYZKA DLA EMERYTÓW

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 10 bm. powzięła następującą uchwałę w sprawie mnożnej dla emerytów. Wszystkim osobom, pobierającym zaopatrzenia ze skarbu państwa, niepodlegające przerachowaniu, na zasadach postanowień ustawy emerytalnej z 11. grudnia 1923, a mianowicie rencistom kolejowym, inwalidom wojennym, weteranom powstań narodowych, wzgl. pozostałym po nich wdowom, pobierającym dary z łaski, podwyższa się począwszy od 1. listopada zaopatrzenia o 7 proc. od zaopatrzeń, przyznanych we wrześniu br. osobom zaś którym zaopatrzenia nieprzerachowano, lecz których zaopatrzenia podlegają przerachowaniu przyznaje się zaopatrzenia w dotychczasowej wysokości jako zaliczki a osobom, którym przerachowano już zaopatrzenia na zasadach wyżej wymienionej ustawy, wzgl. zaopatrzenia przyznano w punktach, należy obliczać zaopatrzenia od 1. listopada 1924, według mnożnej 0'41.

OSZCZĘDNOŚCI W WOJSKU

Warszawa. (AW) Min. spraw wojskowych poleciło od 15 bm. 10 proc. mąki żytniej w chlebie wojskowym zastąpić miazgą ziemniaczną. Pozwoli to w ciągu roku oszczędzić 751 wagonów mąki.

OSOBLIWE ZJAWISKO.

Wiedeń. (AW) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że tuż obok wielkiego pałacu Winder wytrysło silne źródło gorące, które bije od 4 dni. Pierwszy wytrysk źródła był tak wielki, że wskutek bezradności robotników o mało nie doszło do zalewu.

Potworna eksplozja granatu.

Trupy trzech chłopców, rozerwane wybuchem.



Posłepy polityczne p. Wl. Grabskiego.

Ostatnie wystąpienie i przemówienie premiera Grabskiego świadczy, że wyrabia się on coraz bardziej na bardzo sprytnego polityka. Premier Grabski, oddany całkowicie pracy nad uzdrowieniem naszych finansów, o politykę nie wiele się troszczył i — sądząc z jego obecnych przemówień — polityka zajmuje w jego działalności miejsce drugorzędne. Jeśli więc tu piszemy o wyrobieniu politycznym, to nie w tym znaczeniu, jakoby premier Grabski zaczął się więcej zajmować zagadnieniami politycznymi, ile raczej w tym sensie, że zdobył sobie pewien zasób taktycznych wiadomości w zakresie postępowania z Sejnem, która, do niedawna dość abstrakcyjne, zaczyna nabierać form zręcznej gry politycznej.

Wskazaliśmy onegdaj, że zażądanie od Sejmu głosowania po odezwaniu się posła Głabińskiego, było posunięciem bardzo zręcznym, które przyczyniło się nieco do oczyszczenia atmosfery sejmowej i ukazało zarys pewnej, bardzo jeszcze wątpliwej, niemniej jednak może nawet możliwej większości. W każdym razie głosowanie to chwilowo ułatwiło sytuację premierowi Grabskiemu i pozwoliło mu w sposób zupełnie niesforabilny, łagodny, pogodny a nawet dowcipny przemawiać o najdonioślejszych zagadnieniach naszego życia gospodarczego.

Z punktu widzenia polityki w przemówieniu premiera Grabskiego jeden zwłaszcza ustęp zasługuje na specjalną uwagę: ten, który oczywiście odbił się najgłośniejszym echem w Sejmie i w opinii całego kraju. Jest

to ustęp, w którym premier mówił o egzekucji podatków i zapowiedział, że w razie załgłości dwóch rat z wielkich majątków i fabryk rząd obejmie w swe posiadanie proporcjonalną ilość gruntu, a względnie odnośnie do fabryk wypuści proporcjonalną ilość akcji na rzecz skarbu. Te zapowiedzi wywołały na prawicy objawy niezadowolenia.

Z prawicy padł okrzyk: bolszewizm. — Chrześcijańska - demokracja, która robi z p. Wl. Grabskiego bolszewika, to jest naprawdę humorystyka. Ale może p. Grabski był bardzo wdzięczny za ten epitet, bo przecież ma teraz nie tylko w samym projekcie, ale i w odgłosie, jaki wywołał znakomitą broń przed lewicą. Wszak może mówić, że robią już zeń bolszewika, więc czego jeszcze może żądać od niego lewica!

Posunięcie p. Grabskiego wydaje się

ślusznym i sprawiedliwym, jeśli się zważy, motywy, jakie podał, a zwłaszcza zastraszającą bierność naszych obywateli w opłaceniu podatku. Premier Grabski powołał się zresztą na swoje usprawiedliwienie na wzory oba, zwłaszcza na plan Davesa i uzasadnił je mógł, najlepiej swój projekt. Tu jednak chodzi o jego konsekwencje polityczne. A te nie są małe. P. Grabski w ten sposób w opinii publicznej oczyścił się z zarzutu, jakoby strzegł interesów wielkiego kapitału i jego sprawy miał głównie na oku, a równocześnie zdobył sobie wielką popularność na lewicy, zwłaszcza wśród „Wyzwolenia“. Na tej umiejętności dogodzenia wszystkim polega właśnie polityka. Jednemu tylko nie potrafi dogodzić premier Grabski, a mianowicie wieczne posępnemu i zgrzyźliwemu postowi Witosowi. Ale przy rekonstrukcji gabinetu znajdzie się może i do tego okazja, a wtedy wszyscy będą zadowoleni i będzie dobrze.

Sieniewicz jako autor strategiczny.

(Zdarzenia prawdziwe z życia)

Egzamin oficerski armii austriackiej w jesieni roku 1897 — obszerna sala koszarowa, w której kilkudziesięciu kandydatów — ochotników łamie sobie głowy nad tem, jak w piśmie zadaniu z taktyki wojennej umieścić wszystkim mądre maksymy i zasady strategiczne wpajane nam w ciągu całego czasu służby jednorocznej przez srogiego kapitana Hartwiga, znakomitość strategiczną w sztabie austriackim.

W pierwszej ławie posadczono młodego chłopaka, odbywającego służbę po maturze służbę jednoroczną — ochotnika. Ten z całej gromady kolegów miał najmniej szans przejścia Rub-

konu egzaminowego bez szwanku, gdyż dowódca szkoły, Hartwig, nie znoślił go za to, że w odpowiedziach swoich wykazywał za dużo samodzielności i nie umiał poddawać się pod „znane i cenione“ szablony strategiczne pana kapitana. To też ogólne przekonanie, tak kolegów jak i oficerów — wykładawców było, że ten młody człowiek egzamin nie zda i oczywiście rok drugi odstąpiwać będzie.

Pamiętam, że to zadanie klauzuralne było jakoby żywcem skopowane z sytuacji strategicznej pod Konstantynowem, którą znałem na pamięć, jak zresztą wszelkie plany bitew, czyta-

SVEN ELVESTAD

Przygody Roberta Robertsona

Powieść

(Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ LIJ

— Majątek ten posiadali pan, — rzekłem, — albo mówiąc ściślej, sądził pan, że go potrafi zdobyć. Rozporządzał pan ubezpieczeniem na życie w kwocie trzysta tysięcy koron. —

— Barona?

— Nie, swoim własnym

— Dlaczegoż więc baron miałby umrzeć?

— Pan nie chce zrozumieć, — rzekłem,

— ale widzę, że pan przeczuwa związek. W pańskich oczach widać wzrastającą trwożność. Pan wiedział, że owe trzysta tysięcy koron otrzyma w razie pańskiej śmierci pańska spadkobierczyni, a więc pańska żona. Umierać pan nie chciał, ale chciał pan mieć pieniądze. Chodziło więc o to, aby ktoś za pana umarł. Wtedy to żona pańska zainteresowała się Markiem Frusem. Nie wiem, czy w owym czasie spotykał się pan pokryjomo z swoją żoną, ale w każdym razie pewne jest, że szpiegował ją pan przy każdej sposobności. Był pan jeszcze ciągle bezgranicznie zako-

chany, a nienawiść pańska do możliwych rywali była nieugaszona. Widział pan, że między pańską żoną a młodym człowiekiem nawiązuje się stosunek miłosny i powiedział pan sobie w rozgoryczeniu: Jedno życie ludzkie przyda mi się, wezmę to. Nie wiem, czy pan czy też pańska żona odkryliście pewną podobieństwo między panem a Markiem Frusem, tę samą postawę, te same cechy, to samo ułożenie, a przede wszystkim ten sam północny typ blondyna. Bardzo możliwe, że odkryła to najpierw pani Mereta, umie ona dokładnie zaobserwować zewnętrzną wygląd ludzi. Ale twierdzi stanowczo, że nie ona wpadła na to, aby to podobieństwo wykorzystać do tego straszego morderstwa.

Pochyliłem się nad stołem.

— Bylibym bardzo rad, gdybym mógł się dowiedzieć, — powiedziałem, — pod jakim pozorem zwiabił go pan w swoje sieci. Jak pan nazwał owe eksperymenty? Hipnotycznie — chirurgicznie? Transplantacja móżdżków podług wzoru amerykańskiego?

— Słucham tylko, — odparł. — Kiedy pan skończy swoją bajeczkę, odpowiem panu.

— Jestem przekonany, że pani Mereta nie zgadzała się początkowo na pański diabełski plan. A nawet, gdyby tak było, nie zmieniłaby mego podziwu dla niej. Ale wyobrażam sobie, że w czasie pewnego spotkania powiedział pan do niej: Potrzebowałbym tego człowieka, który cię tak uwielbia. Zechce zapewne zarobić trochę pieniędzy, nieprawdaż? Mogę go użyć do swoich

eksperymentów. Może przeczuwała, że w słowach tych kryje się głębszy sens, a może już wówczas odczuła nowy podziw dla pańskiej energii i dla pańskiej odwagi. Mogę pa-na zapewnić, że tylko w ten sposób może ją mężczyzna zdobyć. Objętne jej jest, czy od waga ta płynie ze złych czy dobrych pobudek. Podziwiała tylko energicznego i zuchwałego mężczyznę. Czy opowiedzieć panu jeszcze o ostatnich dniach biednego barona?

— Nie słyszałem jeszcze dotychczas o tem, — rzekł dr. Gavenhag. Głos jego stał się dziwnie łagodny.

Siedział nieruchomy na swoim krześle i wpatrywał się w złoty pasek na dywanie. W jego martwości było coś groźnego, dlatego starałem się obserwować go nieustannie. Cofnął swoją rękę ze stołu palców jego nie miałem dotrzeć.

— Spotkał się pan z Markiem Frusem, — ciągnął dalej — i namówił go pan, aby poświęcił się pańskiemu eksperymentowi? Może domieszał pan do tego trochę hipnozy, aby całości uczynić prawdopodobniejszą. I zapłacił mu pan sowicie, jak się zwykło płacić medyum. Młodzieńczę był niezmiernie głupi, że dał się panu przekonać o niesłychanym znaczeniu eksperymentu dla nauki.

(C. d. n.)



Pomagając młodzieży — budujecie przyszłość narodu!

Tydzień Akademika polskiego od 9-16 listopada.

nych w Trylogii. Z zamilowaniem szkcowalem sobie w gimnazjum te przepiękne opisy i na podstawie tego planu prowadziłem następnie namiętne dysputy z innymi „strategami“ naszej klasy.

Wedle obowiązujących formułek kapitana Hartwiga należało w tem zadaniu przeprowadzić szeroko zakrojone przesunięcia strategiczne wysuniętej kawalerji daleko poza stawy i gnoBLE, dołączyć oddaną jej do dyspozycji artylerję — a oddziały piechoty umieszczyć w misternie wyszukanych punktach tak, by mogły się wzajemnie wspierać w akcji itp.

Widziałem na sałi nakoło mnie, jak inni kole-dzy zapisywali arkusz po arkuszu wytworami swoich myśli — rysowali mozolnie duże szkice, nakładając je kolorowymi ołówkami — podczas gdy u mnie po dwóch godzinach papier był jeszcze czysty. Życzliwy mi oficer, będący na n-wigilacji, widząc moją bezradność, podchodzi do mnie z współczuciem a dowiedziawszy się, że owe wykładane przez Hartwiga arkana sztuki strategicznej nie trafiają mi nie a nic do przekonania, powiada z uśmiechem: „napisz Pan tak poprostu, wedle zdrowego człowieka rozumu — aby przejąć zadanie oddać“. — „A skoro tak, to i dobrze“ — myślę sobie i w ostatnim kwadransie nagryzmoliłem trochę niegrammatycznie w języku niemieckim, potrzebne rozkazy, godziny wykonania itd, a do tego szkic prosty i jasny dołączyłem. Pamiętałem dobrze, że Jerema pod Konstantynowem ani jednego jeźdźca do bitwy poza groble nie wysłał — wszystko z tej strony przeszkody ułokował. Następnie umieściłem w centrum obrony ukryte jedyne 4 armatki, jakie miałem do dyspozycji na wprost wylotu drogi, bieżącej między dwoma stawami, tak, by dopiero w decydującej chwili mogły niespodzianie do akcji przystąpić. Słowem obrona tego „defence“ różniła się diametralnie od wskazań Dienstreglement I. i impregnowanych nam surowych przykazań pana Hartwiga.

Wreszcie po trzygodzinnej kłopotliwej wysłizmy na słońce i powietrze. Zadolenie moje z odanego zadania wnet ustąpiło trosce — wobec żywej dyskusji kolegów, rozpatrujących na dziedzińcu koszarowym problemy tej całej obrony. Byłem pewny, że „malowana dwujka“ czeka mnie w rezultacie.

Za trzy dni rozpoczął się tydzień ustnego egzaminu.

Stół zielonym sukniem nakryty — pan General groźnym wejrzeniem zmustrował nas wyciągniętych na baczność, jak struny — grono wykładowców oficerów stanęło dookoła dowódcy — rozpoczął się egzamin wedle porządku alfabetycznego. Więc jednoroczny kapral Dr. Blumenfeld recytuje płynnie i potocznie swoje odpowiedzi, więc kapral Baron śpiewa jak kanałek, dalej kapral Celpek, ukończony prawnik, rzeczowo i poważnie wyjaśnia swój temat — do mnie zaś, jako do litery S., jeszcze daleko. Kapitan Hartwig z zadoleniem muska wąsy, bo jego „vorzug“ najlepsze z całej szkoły recytują dobrze wyuczone sentencje.

Tymczasem jednak stary general, z odznaczaniem wojennymi na piersiach — zaczyna się niecierpliwie. Przerzuca na stole jakieś papiery, zwraca się szepcąc do starszych oficerów, żądając władę informacją, — wreszcie pros. kapit

Hartwiga o przerwanie egzaminu z taktyk, aby omówić wynik zadań psemaych.

— „Zadania wasze są tak samo rozwikle skomplikowane, jak i te odpowiedzi, które tutaj już słyszalem. Na polu bitwy musi być decyzja krótka, pewna — a wykonane swej myśli błyskawicznie, bez tych długich teoretycznych rozważań. To też daledwie kilka zadań waszych zbliża się do tego, jak one powinny być wykonane. Jedno zaś jest postawione zupełnie oryginalnie i zdaje się miałoby w rzeczywistości największe szanse powodzenia“. — Mnie ciarki po plecach przeszły; — zatem moje zadanie oczywiście przepadło z kretesem! Bo, skoro „vorzug“ nie zadowolily Pana Generala, to czegoż dopiero ja chudziak i „schwach in der deutschen Zunge“ mogę oczekiwać.

Pan General prawil dalej: „To jedno zadanie chce tu z wami omówić — lecz musi to zrobić sam autor, aby uzasadnić swoją ideę. Który tu jest jednoroczny Śn.

Stanąłem w ławie na baczność — jedyny w oddziale bez dystynkcji kaprala, jako że komendant szkoły Hartwig uznał mnie za nieodpowiedniego do tak wysokiej szarży i skazał z góry na drugi rok służby wojsk. „Weź Pan swój szkic — narysować go na tablicy i uzasadnić obronę tego przejścia“. — Wobec zdumionego grona oficerów i kwaśnej mni kapitana Hartwiga, wykonałem rozkaz Generala, który nie pozwolił już komendantowi stawiać mi dalszych pytań, lecz sam przy tablicy kazał wyjaśnić sobie szczegóły. Gdy przyszedłem do tego punktu, że ukryta artylerja miała przyjsć niespodzianie do akcji, powiadał general: „Wobec szczupłej ilości armat taki pomysł mógłby Panu w rzeczywistej wojnie przynieść poważne korzyści — chociaż niedzie w Dienstreglement tego sposobu nie podano. Skąd pan wpadł na taki koncept?“

„Panie Generale melduję posłusznie — wy-czytałem to u Sienkewicza, w jego bitwie pod Konstantynowem“ — wypaliłem jednym tchem.

„Was ist das Sienkewicz — einen solchen strategischen Autor könnte ich nicht!“ — powada siwy pan. Dopiero oficer Polak, przeznaczy nasz porucznik Schimpf objaśniał mi, o co chodzi. General rozba wony zwrócił uwagę na brak dystynkcji na moim koźniercu i pyta komendanta szkoły o powód. „Ten ochotnik nie przykładał się bardzo do wykładów w czasie roku, widocznie jednak (teraz przed egzaminem) pracował lepiej“.

— „O tak! Ein tüchtiger Bursch — und mit Initiative!“.

Więcej już nie egzaminowano mnie z taktyki wojennej. Wieczorem tego samego dnia w rozkazie pułkowym otrzymałem dwie gwiazdki kaprala — za dwa dni byłem już plutonowym — a w niedziele do ogłoszenia wyniku egzaminu słownego parady, stanąłem wraz z innymi kolesiami z długą szablą i dystynkcjami sierżanta ochotnika.

Jak Sienkewicz pomógł mi do uratowania jednego roku studiów — lecz wówczas nie prze-czuwałem, że później na wojnie świątowej pomoże mi on nieraz jeszcze do uratowania życia powierzonych mi towarzyszy i swego własnego. Jego jasne, jedne opisy bitew i fortelów wojennych wrażyły się tak w myśl i pamięć naszą, iż mimo woli popełnialiśmy w wykonaniu powierzonych zadań — plagiaty jego genialnych pomysłów — wprowadzając je w czyn w najtrudniejszych sytuacjach bojowych.

Koleczy z ówczesnej szkoły jednorocznych ochotników we Lwowie, jak też późniejsi towarzysze broni, zapewne przyklasną i przyświadczą najmilszymi słowem.

Łuż. Śniadowski Władysław pułkownik.

Cuda magnetyzmu leczniczego,

WYKŁAD DR. FERDYNANDA RÖDLERA.

Co to jest magnetyzm leczniczy. — Lecznictwo za pomocą magnetoterapii. — Praktyczne ćwiczenia magnetyzmu leczniczego na sali wykładowej.

(?) Były asystent, a obecnie następca znanego wiedeńskiego magnetoterapeuty dr. Gratzingera, dr. Ferdynand Rodler wygłosił onegdaj w Wiedniu wykład o „Cudach magnetyzmu leczniczego“. Wykładowi przysłuchiwała się niezwykle licznie zebrana publiczność, a prasa wiedeńska poświęciła temu odczytowi osobne, bardzo obszerne artykuły.

Magnetyzm leczniczy, zwany także magnetoterapią jest tak stary, jak ludzkość.

Metoda leczenia za pomocą magnetyzmu znana była starożytnym Assyryjczykom, Babilończykom, Egipcjanom. Używali tej metody starożytni Grecy i Rzymianie, a lecznictwo to spoczywało wyłącznie u narodów wschodnich w rękach kapłanów; u Greków i Rzymian w ręku kapłanek. Biblia (Nowy Testament) wspomina kilkakrotnie o lecznictwie magnetycznym przez p.zykładanie rąk.

W średnich wiekach lecznictwo magnetyczne uprawiali rozmaici znachorowie a niektórzy z nich zażywali nawet dużej sławy.

W najnowszych czasach głównym przedstawicielem magnetyzmu leczniczego był lekarz wiedeński dr. Mesmer. Jego „cudowne“ metody

lecznicze wzbudziły w okresie panowania Marji Teresy niemal sensację. Ludzie tłumnie garmeli się do tego lekarza-cudotwórcy.

Przed laty trzydziestu założył w Wiedniu niedawno zmarły dr. Gratzinger szkołę magnetoterapeutyczną, a choć zakład ten cieszy się dużym powodzeniem, świat lekarski zwalcza energicznie tę metodę.

Dla wytłumaczenia zjawiska magnetyzmu postawiono tezę, że w człowieku jest fluidum; dwoma biegunami tego fluidumu to magnetyzm i elektryczność. W zdrowym ciele obydwa bieguny mają równowagę. Osoby o silnej emanacji mogą niezrównoważony stan magnetyczny swego ciała wyrównać i opanować chorobę.

W metodzie leczenia przygotowuje się t. zw. raport, następnie dotyka się pacjenta magnetycznymi pociągnięciami wprost, lub też na odległość paru metrów. Pacjent pozostaje podczas tego zupełnie przytomny. Metoda ta niema bowiem nic wspólnego z sugestią, lub hipnozą.

W wielu wypadkach pokazuje się reakcja nawet dość gwałtowna; w niektórych jest łagodna. Objawia się to czasem w gwałtownych ruchach; najczęściej jednak widać ledwo dostrzegalne

drzenie członków u pacjenta. Metoda ta posiada nawet znaczną wartość dla postawienia diagnozy, twierdzi dr. Rodler zaraz po pierwszych pociągnięciach magnetycznych „zglasza się chorą część ciała“. Jeśli cierpienie tkwi w nodze, to noga ta podskakuje. Jeśli w głowie, głowa przelatywała się na tę stronę, gdzie tkwi ból.

Pacjenci, poddający się metodzie leczenia u dr. Rodlera, który teraz prowadzi zakład, po dr. Gratzingerze, twierdzą, że po każdym seansie leczniczym czują się znacznie lepiej.

W chorobach takich, jak uporczywa migrena, magnetyzm istotnie działa cuda. Dr. Rodler twierdzi, że nawet leczy magnetyzmem początki gruźlicy, a magnoterapią wszelkie choroby nerwowe.

Coram publico przedstawił dr. Rodler na sali

wykładowej trzy pacjentki i wykonał w oczach zebranej publiczności próby tego leczenia za pomocą pociągnięć magnetycznych.

U jednej z pacjentek objawiły się ledwo dostrzegalne drżenia, u drugiej gwałtowne poruszenia, jakby ręce i ramiona wyskoczyły ze stawów. Trzecia objawiła tak gwałtowne poruszenia głowy, jakby chciała ją stracić z karku. Wszystkie jednak po skończeniu seansu oświadczyły, że czują się jakby odświeżone i silniejsze.

Sprawozdawca „Neues Wiener Journal“, obecny na tym popisie i zdający sprawę z wykładu dr. Rodlera, kończy sceptyczną uwagą, że metoda leczenia za pomocą magnetyzmu ostatecznie gorszą nie jest od siły leczniczej cudownej wody ze źródła w Lourdes i autosuggestji.

bezwzględnej konieczności wyjazdu jużto w sprawach rodzinnych (np. nagła choroba lub śmierć członka rodziny, mieszkającego za granicą), jużto majątkowych lub osobistych może władza administracyjna I. instancji (Dyrekcja Policji, względnie Starostwo) po poprzednim uzyskaniu zgody Województwa wydać osobom niezamożnym (na podstawie świadectwa niezamożności) paszport ulgowy za opłatą 20 zł., lub na podstawie świadectwa ubóstwa zwolnić je zupełnie od opłaty.

Wkońcu nadmienić należy, że bez zmiany pozostały dotychczasowe warunki opłaty za paszporty dla kupców i przemysłowców (25 zł.), paszporty ulgowe (20 zł.) dla osób, wyjeżdżających celem leczenia się, kształcenia, prowadzenia badań naukowych, uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zjazdach naukowych, zawodach sportowych i t.p. wreszcie w celach społecznych.

Tyle p. referent. Od siebie dodać pragniemy tylko jedną uwagę: Ostatnie rozporządzenie ministerjalne, wprowadzające znaczne bądź co bądź ulgi w opłatach paszportowych, jest dalszym etapem na drodze do upodobnienia stosunków w naszym państwie do stosunków, jakie w kwestji paszportów panują w innych państwach Europy, innemi słowy ważnym krokiem naprzód na drodze do wydostania się obywateli państwa naszego z poza owego muru chińskiego, jakim otoczyły nas początkowe rozporządzenia paszportowe.

Zniżka opłat paszportowych.

(m) Z powodu pewnych niejasności w ogłoszonym onegdaj rozporządzeniu ministra skarbu w sprawie nowych opłat paszportowych zwrócił się nasz współpracownik z prośbą o wyjaśnienie do Biura paszportowego tut. Dyrekcji Policji w szczególności do pp. nadradcy Gądzińskiego i komisarza Zdanowicza, którzy udzielił mu nader uprzejmie następujących informacji:

Ogłoszone onegdaj rozporządzenie ministra skarbu wprowadza w dotychczasowym stanie rzeczy następujące zmiany i nowości:

Opłata za paszport zagraniczny wynosi odtąd (zamiast 500 zł.) tylko 100 złotych. Także zezwolenie na ponowny wyjazd podlega odtąd opłacie 100 zł. podczas gdy dotychczas wynosiła ona 170 zł.

Nowością, wprowadzoną przez ostatnie rozporządzenie, jest paszport t. zw. „wielokrotny“, tj. paszport wydany na dłuższy okres czasu (6 miesięcy) a uprawniający do wielokrotnego prze-

kroczenia granicy w obie strony bez obowiązku każdorazowego starania się o zezwolenie na ponowny wyjazd. Taki paszport wielokrotny otrzymać może każdy, kto udowodni potrzebę częstych wyjazdów. Rozporządzenie rządu nie wyjaśnia nestety dostatecznie w jaki sposób potrzeba ta częstych wyjazdów ma być udowodniona, względnie kóra władza potrzebę tę ma stwierdzić. Jedynie domyśleć się możnaby, że o ile o kupców i przemysłowców chodzi, wymagane tu będzie (tak samo, jak przy paszportach ulgowych dla kupców i przemysłowców) zaświadczenie Województwa — Wydział Przemysłu i Handlu — stwierdzające potrzebę częstych wyjazdów. Opłata za taki paszport wielokrotny wynosi 250 zł., przy czem w kwestji opłaty tej żadnych ulg rozporządzenie ministerstwa nie przewiduje.

Ostatnia wreszcie nowość polega na tem, że w wypadkach, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, w szczególności na wypadek

Dziewica z Haremu

29081

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy)

Chorzy, upośledzeni czekają cudu. — Młoda paniątka sparaliżowana leży bez ruchu, wpatrzona w figurę Matki Najświętszej, uśmiecha się do niej z tą głęboką wiarą dziecka, że lada moment wstanie ze swej niemocy; tu dziewczynka kilkuletnia siedzi w karetce ze spuszczonej, jak dwie kłody, nóżkami przedstawiającymi w miejsce stóp dwa zwite kłębki palców, dalej znów ranni nieuleczalnie. Straszne choroby oczu, uszu, pokreconych członków, kilku chorych z przyprawionymi z papieru nosami, inni pozbawieni władzy w nogach, niemowy, idjoci, garbaci i powykrzywiani w niemożliwy sposób z chorobą stosu paciorkowego, ludzie o strasznych wyrazach twarzy, rachityczne i skrofaliczne dzieci z tańcem św. Wita, z epilepsją itp. Okropny widok!

Do koła szepty modlitewne, jęki i płacze, westchnienia, przerywane serdecznym szlochem, łączą się w jeden grózą przejmujący bolesny akord cierpień ludzkich. Czekają na cud! Kancelarja urzędu kościelnego zanotowała ich tyle dotąd. Opowiadają o nich katedrze i mieszkańcy Lourdes. Przez małą tę miejscinę przesuwają się codziennie setki pielgrzymów przybywających. Mieszkańcy Lourdes z dumą pokazują dom Bernadetty Soubi-

rou, której widzenie wstrząsnęło całym światem chrześcijańskim i całą pirenejską wioskę, zamieniło na głośnie na całą ziemię miejsc, słynące cudami.

Mieszkańcy Lourdes składają się przeważnie z hotelarzy i żyją jedynie z pańników. Powstały tam ulice, w których niema ani jednego prywatnego domu lecz tylko hotele pod rozmaitemi godłami, do których używają nazw świętych, jak: hotele pod „Eucharystją“ pod „Świątą grota“ pod „Niepokalanem poczęciem“ itp. Uważam to za lekceważenie Majestatu Bożego, którego używają do celów zdobycia grosza. Tamtejsze władze jednak nie bardzo się tem zajmują i w niczem nie przeszkadzają mieszkańcom, gdy chodzi o t. z. zarobek.

Położenie Lourdes jest przepiękne, bogate w miejsce wycieczkowe, do których wiodą wspaniałe utrzymane gościńce, połączenie zaś odbywa się zapomocą autobusów. Pomyślano tu o wszystkim, co może przyczynić się do wygody gości i Lourdes dzisiejsze należy pod względem urządzenia i czarującej przyrody do najpiękniejszych miejsc w Europie.

Arcybiskup z Lourdes, już dzisiaj starszy, jest wielkim przyjacielem Polaków i w czasie wielkiej wojny ustanowił wieczystą modlitwę na intencję Polski i Irlandji. Modlitwę tę odmawiają codziennie po każdej mszy św.

Z Lourdes, które żegnaję z myślą powrócenia tu kiedyś, wywożę niczem niezatarte wrażenie czegoś, co siłą uczucia uderzyło w

moją duszę i towarzyszyć mi będzie do końca życia.

Gina mi z przed oczu szczyty Pirenejów, przysłania je błękitna mgła, aż znikają zupełnie. Przesypiam noc w wagonie a budząc się aż w Paryżu.

Paryż! ten wiecznie tętniący puls Europy, ten wyśniony cud świata, stanął przedemną zalany porannem słońcem.

Paryżowi mogę poświęcić miesiąc cały i w tym czasie muszę zapoznać się z jego zabytkami. Odbywam więc po nim wędrówki od wczesnego rana do zmroku. Porywa mnie Louvre, Luxenbourg, Versailles gdzie natrafiam na „Wielkie wody“ Palais du Boi studując najnowszą sztukę Francji, odwiedzam u Inwalidów grób Napoleona, Trocadero, Grand Palais, grób nieznanego żołnierza w Arc de l'Etoile, Sekwaną dostaję się do czarującego Sani Cloud, przejeżdżam Champs Elise, najcudniejszy na całym świecie Plase de la Concorde Carusel i Tuillery, odbywam dalekie spacerki po lasku Boulońskim, wszystkie zabytki sztuki stają się celem moich codziennych wędrówek. Oglądam Paryż w dzień i w noc, zapoznaję się z jego życiem, z jego zewnętrzną szatą w centrum jak i w zaułkach, w Caffee Rotond na Boulevard de Montparnasse spotykam świat artystyczny, odwiedzam zamieszkałych w Paryżu artystów a przedewszystkiem Olgę Boznańską w jej pracowni przy Boulevard de Montparnasse

(C. d. n.)

Dyrekcja Polsk. Monopolu Tytoniowego w Warszawie

ulica Nowy Świat 4

ogłosiła w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w Nr. 256, 257 i 258 **zapotrzebowanie na 220.000.000 etykiet jednokolorowych do pakowania tytoniów krajanych w paczki po 25 gr. i 50 gr.** i zaprosiła firmy do składania ofert na warunkach w rzezonem ogłoszeniu szczegółowo wymienionych.

4342

Redukcja, system protekcyjny i partyjnictwo.

Skargi i postulaty nauczycielstwa.

(rs.) We Lwowie odbyło się w niedzielę wielkie zebranie nauczycielstwa zgrupowane w P. N. S. P. Przybyło również nauczycielstwo z powiatu lwowskiego. Po złożeniu sprawozdania z szóstego zjazdu w Warszawie, uchwałą składającą 1 procent od poborów na budowę sanatorium dla nauczycielstwa w Zakopanem. Zajmowano się z kolei obszernie sprawą stosunków w Kuratorjum i radkach szkolnych, oraz redukcją. Przemawiali postawie Matyk, Smulikowski i Wojtowicz. Wskazywano na liczne wypadki po-

krzywdzenia nauczycielstwa, na system protekcyjny, wpływy partyjne i tp. bolączki. W uchwalonych rezolucjach postanowili zebrani zażądać od part. koła nauczycielskiego interwencji u rządu w sprawie krzywdzącej ogół redukcji, niesprawiedliwych i partyjnych praktyk, dalej zażądano kontroli działalności władz szkolnych przez najwyższe ich organy, tudzież dopuszczenia czynników obywat. i naucz. do współdziałania w działalności tych władz.

Karę śmierci zamieniono na 15 lat ciężkiego więzienia:

Morderstwo rabunkowe z r. 1917.

(d) Wczoraj wreszcie zakończyła się rozprawa przed ławą sędziów przysięgłych przeciw Tymkowi Magierowskiemu, oskarżonemu o rabunkowe morderstwo, popełnione w r. 1917 w Czestyni koło Żółkwi na osobie Kościa Trembacza, mającego przy sobie 4000 koron.

Po przemówieniu prokuratora dr. Laskowskiego i obrońcy dra Herschthala, sędzio-

wie przysięgli 8 głosami potwierdzili postawione im pytanie w kierunku morderstwa. Na tej podstawie trybunał, któremu przewodniczył r. Dukiet, zasądził Tymka Magierowskiego, liczącego lat 63, na karę śmierci przez powieszenie, a zastosowując amnestję, karę tę zamienił mu na 15 lat ciężkiego więzienia.

Obrońca dr. Hedschthal zgłosił zażalenie nieważności.

Własne dziecko żywcem zakopana

na cmentarzu w grobie.

Mała Róża pod ziemią płakała.

(d) Olga Brzezicka, służąca u pp. Kellerów przy ul. Szajnochy l. 3, jeszcze przed pięciu tygodniami w szpitalu powiła nieślubne dziecko płci żeńskiej, ochrzczone imieniem Rozalja. Po opuszczeniu szpitala Brzezicka z dzieckiem zamieszkała u Pauliny Drewniakowej, dozorczyń realności przy ul. Szajnochy l. 6. W dwa tygodnie później Brzezicka z dzieckiem wyszła do miasta, a wróciwszy do domu bez dziecka, powiedziała Drewniakowej, że pewna kobieta, zamieszkała przy ulicy Rappaporta wzięła jej dziecko za swoje własne.

Gdy po kilku dniach Drewniakowa chciała pójść do tej kobiety przy ul. Rappaporta,

aby odwiedzić dziecko, Brzezicka opowiedziała jej, że

dziecko jest w Zimnej Wodzie,

bo tam kobieta ta wyjechała. Na tem troska Drewniakowej o dziecko zakończyła się.

Tymczasem są opiekuńczy, chcąc dla nieślubnej Rozalji ustanowić opiekuna, nie mogli jakoś z Brzezicką spisać odnośnego protokołu, gdyż ona uchylała się od jawienia się przed sędzią. Ostatecznie słuchana Brzezicka począła się wikłać w zeznaniach, nie mogąc podać właściwego miejsca, gdzie dziecko zostało umieszczone, wobec czego sędzia przekazał policji sprawę do wyświeślenia.

Sledztwo prowadził urzędnik śledczy

Gross i po kilku dniach wydobył na światło dzienne fakt, że

dziecko zostało żywcem zakopane

w jednym z grobów na cmentarzu w Kleparowie. W toku dochodzeń Brzezicka początkowo wykrętnie broniła się, policję wprowadziła w błąd co do zamieszkania owej kobiety przy ul. Rappaporta i w Zimnej Wodzie, a ostatecznie przyznała się do czynu, z powodu braku utrzymania.

Brzezicka zeznała, że krytycznego dnia, gdy z dzieckiem, które trochę było chore, wyszła od Drewniakowej, udała się na cmentarz kleparowski. Tu odkopała jeden świeższy grób włożyła żywe dziecko i przysypała ziemią. Twierdzi ona również, że w chwili, gdy odchodziła od grobu, słyszała

placz dziecka w grobie

ale już nie wróciła się, tylko czempredzej pobiegła do miasta.

Za jej wskazówką policja znalazła zwłoki dziecka, które udusiło się wskutek przysypania ziemią. Brzezicką aresztowano i odstawiło do sądu karnego, gdzie będzie odpowiadać za dzieciobójstwo. Liczy ona lat 28, a pochodzi z Pietrycz koło Złoczowa.

Dokoła podwyżki cen

Szklarze, ich nie złe interesa i podwyżka.

(d) Nietylko ceny artykułów spożywczych i galanterijnych są podnoszone samowolnie przez sprzedawców, ale także innych materiałów, co wywołuje wprost ogólną drożyznę, na której znowu, jak za dawnych czasów wzbogacają się niektóre jednostki.

Dziś poruszyć chcemy kwestję szkła. -- Mianowicie szklarze przed dwoma tygodniami cenę za kwadratowy metr szkła podwyższyli z **trzech złotych na pięć**, a za wstawienie zwykłej szyby w oknie żądają po 15 i 20 złotych! Wykorzystują oni w ten sposób sezon, w którym kończą się różne budowy, a najbiedniejszy nawet zarobnik stara się na zimę w oknie powstawiać szyby.

Szklarze twierdzą, że sam Magistrat ustalił takie ceny. Nie wiedzieć tylko na jakiej podstawie, bo nie można twierdzić, aby szklarze, zwłaszcza grosiści, robili złe interesa i żyli w niedostatku. Naprzykład Markus przy ul. Kazimierzowskiej na własnej kamienicy dobudował dwa piętra i buduje magazyn, Osterman kupił kamienicę przy ulicy Jagiełłońskiej 11. A i na podwórzu buduje szlifiernię i magazyn na szkło, Griffel przy ul. Legionów wybudował oficynę oraz urządza magazyn i szlifiernię itd. Wynika z tego, że szklarzom wcale złe się nie powiodzi, skoro w tych drogich czasach mają pieniądze na budowy. --

Alle panowie szklarze twierdzą, że szkło podrożało, bo jedna fabryka została zamknięta. Tymczasem wtajemniczeni w handel szkłem powiadają, że we Lwowie istnieją tak odbrzytnie zapasy szkła, że wystarczą na wiek 10 lat, a grosiści obecnie wcale nie prowadząją z innych fabryk.

Więc dlaczego i na jakiej podstawie szkło dawniej już sprowadzone miało podrożeć aż o sto procent?

Sprawę tę powinien Magistrat jak najdokładniej zbadać.

Znany z taniości Magazyn konfekcji damskiej i męskiej
 Lyczakowska 10 **POLONIA** Lyczakowska 10
 poleca garderobę damską i męską w wielkim wyborze oraz futra zagraniczne. 4348
 Modele sezonu **DOBROE RATY!** Krawcowa i zagr.

Strajk głodowy emigrantów rosyjskich w Cherburgu.

Nie chcą płacić za całoroczne utrzymanie w hotelu

(b) W Cherbourg w Anglii czekają od roku emigranci rosyjscy na pozwolenie rządu Stanów Zjednoczonych na wyjazd do Ameryki. Emigranci zakwaterowani są w hotelu Atlantique na koszt przedsiębiorstwa angielskiego, które podjęło się przewiezienia ich do Ameryki. Przedsiębiorstwo zawiadomiło onegdaj emigrantów, że ci którzy otrzymali już pracę, muszą natychmiast opuścić hotel, natomiast ci, którzy jej nie otrzymali, muszą wyprowadzić się w przeciągu dwóch

tygodni. Emigranci zażądali wydania paszportów celem udania się do Ameryki Południowej, ale przedsiębiorstwo angielskie żąda w pierw zapłacenia kosztów utrzymania w hotelu przez cały rok. Emigranci wzbraniają się zapłacić, wobec czego hotel odinował wyżywiania ich. W ten sposób emigranci rozpoczęli strajk głodowy. Władze cherburskie wnieśli się w tę sprawę, celem załatwienia tego nieszczęśliwego konfliktu.

Potworna eksplozja granatu.

Trupy trzech chłopców, rozzerwane wybuchem

(Do ryciny).

(rs) Na pastwisku obok stacji kolejowej Potutory paśli było trzech braci w wieku od 8 do 12 lat nazwiskiem Józef, Stanisław i Jan Fajt, wszyscy pochodzący z Saranczuk, powiat Brzeżany. Jak to zwykli czyić pastuchy, i oni wzięli ogień, do którego wrzucili, dzięki lekkomyślności, granat większego kalibru, znaleziony w starych okopach rosyjskich. Ponieważ granat początkowo nie wybuchł, jeden z chłopców wyciął go z ognia i poruszył kilkakrotnie nogą. W tym momencie rozległ się straszny huk i granat eksplodował, wyrwijac ziemię dokoła na kilka metrów głębokości i szerokości. Wszyscy trzej chłopcy, rozszarpani na części, znaleźli śmierć na miejscu. Świadkiem potwornej sceny była stojąca w pobliżu kilkunastoletnia dziewczyna Franciszka Jurków z Saranczuk. Ziemia obsypała ją, a odłamek granatu zranił ją dotkliwie. Ciężko raną odwieziono do szpitala w Brzeżanach. Pole, na którym wybuch nastąpił, przedstawia okropny widok. W promieniu 50 metrów porzucane były po nim szczątki zabitych, porzuwane i zeszpecone w straszny sposób ręce, nogi i głowy nieszczęśliwych dzieci. Zrozpaczone ojciec pobierał te szczątki synów swych do skrzyni i nazajutrz odbył się pogrzeb. Rycina nasza przedstawia straszny moment eksplozji.

Z sali koncertowej.

Mimo widocznej abstynencji publiczności, która niedostatecznie wypełnia sale koncertowe, ruch koncertowy wzmagają się. Zda się muzyka wierząc w swoją potęgę i siłę usiłuje szturmem wziąć serca ludzkie, zniewolić publiczność, by, jakto za dobrych czasów bywało, przecie zaczęła garnąć się do sal koncertowych. Czy jej się to uda? Któż wie... A wczoraj w piątek odbył się współcześnie kon-

cert Emanuela Feuermanna, wiolonczelisty, koncert Maryli Lewickiej, śpiewaczki, wreszcie premiera Kalmanowskiej operetki — wszystkie trzy imprezy przy znośnie wypełnionych salach. Czyżby muzyka nareszcie zaczęła zwyciężać?

Ze względu na współczesność koncertów E. Feuermanna i M. Lewickiej mogłem przysłuchiwać się obu audycjom tylko częściowo. Byłem zatem na pierwszej części koncertu p. Lewickiej i na drugiej p. Feuermanna, ograniczam zatem relację swoją do wysłuchanych części obu koncertów.

P. Lewicka produkowała się w ostatnich czasach kilkakrotnie i na estradzie i na scenie zyskując każdorazowo nieprzeciętne powodzenie. Sądząc z obecnego jej występu stwierdzić należy, że głos młodej śpiewaczki, nad którym śmiać ustawicznie pracuje, zyskał wydatnie na sile, brzmienie jego stało się pełniejsze. Artystka włada nim zupełnie swobodnie, frazuje dobrze, jedynie dykcja pozostawia nieco do życzenia. Powinna być wyraźniejsza. Uważam również, że ze względu na wrażenie ogólne górne tony (górze posiada artystka bardzo wydatną) powinny być nieco zmątwiane. Przejaskrawianie tych właśnie tonów psuje niejednokrotnie wrażenie odcinając się zbytnią barwnością od średnicy pięknej i dźwięcznej. P. Lewicka w części pierwszej programu odśpiewała szereg pieśni Szymanowskiego, Jachimeckiego, Różyckiego i Lipskiego, nadto: „La Vally“, — Catalaniego (tu jaskrawość tonów górnych zaznaczyła się najsilniej).

Program sam był interesujący poza drobniactwem Lipskiego, który najmniej może odpowiadał gatunkowości odtwórczego talentu p. Lewickiej. Artystce akompaniowała prof. Zofia Horoszkiewiczowa walcząc widocznie z fortepianem, który posiadając niemiły, suchy ton jaknajmniej nadaje się do wydobycia nastrojów drzemiących w pieśniach Różyckiego, czy też Szymanowskiego.

Z koncertu p. Feuermanna słyszałem tylko część drugą obejmującą szereg drobnych utworów zatem Bacha: „Air“, Senalliego;

„Allegro spiritoso“, Couperina: „Les Cherubins“, Tartiniego-Feuermanna: „Wariacje“, — „Elegię“ — Schmitta, „Cantabile“ — C. Coui, wreszcie Dawidoffa: „Fantazje-wariacje“. O młodym wiolonczeliście miałem sposobność pisać już w uprzednim sezonie i podkreślić olbrzymie powodzenie, które kroczy śladami jego występów. Jest ono w całej pełni zasłużone. E. Feuermann wnosi tyle dyskretnego piękna, taką sumę uczucia, tyle sprawności technicznej w swoją grę, że niedziw, iż wszelkie relacje obracać się muszą w granicach superlatywów. Młody artysta opanowuje mistrzowsko instrument, niemniej tą swoją sprawność techniczną umie tak bardzo dyskretnie ukryć, iż słuchając gry jego odnosi się wrażenie, że utwory, które gra są łatwe. Wysuwają się natomiast na plan pierwszy pierwiastek uczuciowy, bardzo subtelnie traktowany, a tak silny w wyrazie, iż słucha się gry artysty z stałym zainteresowaniem i niekłamany podziwem, co więcej, że się potrafi w niej odnaleźć silny rekonans własnych uczuć. Przed młodym artystą ściele się droga życia. Na podstawie dzisiejszych świadczeń sądząc można prorokować, iż zaprowadzi go na szczyty.

Akompaniament spoczywał w rękach dra Henryka Guensberga. Z swojego ogromnie trudnego pensum (kompozycje Senalliego, Schmitta, Tartiniego-Feuermanna mogą być przykładem tych oczywistych trudności) wywiązał się młody pianista pod każdym względem dobrze. Uderza w akompaniamentcie dra Guensberga ogromna subtelność, umiejętnie zanikanie, by tem silniej mogła się uwypuklić gra solisty. Sądząc z dwóch ostatnich koncertów wkrótce będzie można określać jego świadczenia, jednym słowem: niezawodne.

Prof. Lesław Jaworski.

NADESZŁAŁ

NA SEZON ZIMOWY

otrzymał magazyn obuwia R. REICHA, Lwów, Piekarska 8, wielki transport obuwia wszelkiego rodzaju, zwłaszcza dla panienek i chłopców, słynnej marki The Fashion Shoe. Ceny bardzo przydatne. 4033

PODZIĘKOWANIE!

W nieutulonym żalu po zgonie kochanego męża i najłepszego ojca śp. Wincentego Suchomeła profesora Towarzystwa Muzycznego i długoletniego członka orkiestry opery lwowskiej, szlony tą drogą serdeczne Big zaślad Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu, przedewszystkiem prze-wielebnemu Duchowiństwu a w szczególności Ksędzom Katecheci i Biełowca JWP. Wiceprez. M. Chłama-taczowi, Sz. Dyrekcji Teatrów Miejskich, Tow. Muzycznemu, Związki Muzyków i Artystów, PP. Kapelmistrzom, Chórom i Orkiestrom teatrów miejskich, Orkiestrze miejskiej koleji elektrycznej, Personalowi technicznemu teatrów oraz wszystkim P. T. Kolegom i Znajomym Zmarłego. Przy tej sposobności asylamy także gorące dzięki Dr. Kurzokowi za troskliwą i bezinteresowną opiekę podczas choroby, śp. W. Suchomeła. 4332 Żona z dziećmi.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z powodu zgonu naszego nie działającego ojca śp. Samuela Horowitza objawili nam swoje współczucie, wszystkim którzy udzielił swoim w uroczystościach pogrzebowych oddali część Jego pamięci, ślony tą drogą słowa serdecznej podzięk.

29089
 Marcin Horowitz, Natanowie Löwensteinowie, Józefowie Parnasowie.

MARYSIENKA	Gigantyczny	film	ilustrujący	drama	erofyczny	w 10 ak. pf.	KOPERNIK
	DZIEWCZE Z KARUZELI						
4.50	Nocne	życie	Wi dnia	Tragedja	dwoch	serc.	

Znowu banda dywersyjna.

Policja ściga bandytów

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA (z). Do Pińska nadeszły wiadomości o pojawieniu się w lasach na pograniczu powiatu stobińskiego nowej bandy dywersyjnej, złożonej z 19 ludzi a uzbrojonej w karabiny i granaty. Policja ściga bandę.

Bunt bandy dywersyjnej przeciw władzom sowjeckim.

Bandyci spalili miasto Słuck.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (z) Do Wilna nadeszły wiadomości, że banda dywersyjna, przeznaczona do napadów na pogranicze polskie, w odległości 18 km od naszej granicy zbun-

owała się, skierowała broń przeciw władzy sowjeckiej, napadła na miasteczko Słuck, zrabowała je i spaliła.

Wielka sensacja w Warszawie.

Aresztowanie szpiega w Ministerstwie spraw wewnętrznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Wielką sensację budzi w Warszawie, osłonięte jeszcze ze względów na śledztwo tajemnicą, aresztowanie urzędnika Ministerstwa s. w. Maksymczuka, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz jednego z ościennych państw. Maksymczuk jest urzędnikiem VII kategorii, a więc referentem wydziału politycznego Ministerstwa s. wewn. i miał poważny głos w najdonioślejszych sprawach państwowych.

Jak donosi „Kurjer Poranny“ władze sądowe nie mają zaufania do władz administracyjnych, albowiem sędzia śledczy zarządził rewizję w biurku Maksymczuka bez porozumienia się z ministerstwem s. w. Wskutek zbiegu

okoliczności ukazał się w prasie lubelskiej artykuł o szpiegach w Ministerstwie s. w. i w Ministerstwie s. z. Aresztowanie oskarżonego o szpiegostwo urzędnika wydziału politycznego M. s. w. potwierdziły niejako wiadomości zamieszczone w prasie lubelskiej. Pismo to zostało pociągnięte do odpowiedzialności, a rząd nie uważał za wskazane wydać w sprawie owego wypadku komunikatu rządowego.

Część prasy rozdmuchała wypadek aresztowania Maksymczuka do niebywałych rozmiarów, znajomi zaś Maksymczuka twierdzą, że aresztowanie oparte jest na splocie nieporozumień.

Dymisja gen. Latinika

Dowódcą O. K. Przemysł gen. Fara. — Gen. Rydz-Śmigły pozostaje na swem stanowisku.

WARSZAWA, 10. listopada (Pat). Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił w dniu dzisiejszym generała dywizji Franciszka Latinika ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu przemyskiego, mianując równocześnie dotychczasowego dowódcę dywizji w Przemysłu generała dywizji Farę Waclawa, dowódcą tego okręgu.

Równocześnie gen. Latinik otrzymał urlop emerytalny celem przeprowadzenia spensjonowania go, cała zaś sprawa przemyska została oddana sądowi honorowemu dla generałów. Przytem minister spraw wojskowych załatwił odmownie podanie inspektora armji, generała Rydza-Śmigłego, który prosił o zwolnienie go z wojska.

REDUKCJA KANCELISTÓW WOJSK.

Warszawa. (AW) W ministerstwie spraw wojskowych uproszczona zostanie służba kan-

celaryjna, oraz gospodarczo-finansowa. W związku z tem przewiduje się redukcję blisko 450 kancelistów wojskowych.

KOLEJE POLSKIE BEZ DEFICYTU.

Warszawa. (AW) Koleje polskie już od kwietnia pracują bez deficytu. Od bieżącego miesiąca pokrywać będą również wydatki inwestycyjne z wpływów bieżących. W r. zeszłym deficyt kolejowy wynosił 314 milj. zł. w r. b. skarb wyasygnował koleji 40 milj. zł. pożyczki zwrotnej, oraz dodatek na inwestycje 64 milj. zł. W budżecie r. przyszłego nie są przewidywane żadne dopłaty ze skarbu na rzecz kolei.

Nadesłane.

Worochta. „Willa nad Prutem“ w Karpatach Lesistych. Położenie prześliczne. Pensjonat otwarty od 1 października — przez cały sezon zimowy. 4341

We czwartek 13 bm. ciągnięcie 2. klasy Loterii Klasowej. Mamy jeszcze na sprzedaż kilka całych losów (48 zł.) i kilkanaście ćwiartówek (12 zł.) **Dom Bankowy Schütz i Chajes, Lwów pl. Marjacki 7.** 28988

Już wyszedł! **Już wyszedł!**
Nr. 3. MIESIĘCZNIKA POWIEŚCIOWEGO
„ŻYCIE“
ZA MIESIĄC LISTOPAD 1924.

Na pierwszym miejscu nieznana dotąd nowela Honorjusza Bałzaca p. t. „Rekwizycja“. Niezwykłą nowością trzeciego numeru „Życia“ są artystycznie wykonane portrety naszych gwiazd scenicznych. Ozdobą numeru są bogate ilustracje. Cena numeru objętości około 100 stron 1 zł. 30. Kwartalny abonament zł. 3.70. — Do nabycia we wszystkich księgarniach, agencjach dzienników i na dworcach kolejowych w całej Polsce, lub wprost w Administracji „ŻYCIA“ Cieszyń, skrytka pocztowa 25. 4303

Kronika zamiejscowa

Pożar w Żydatyczach.

(d) Wczoraj popołudniu w Żydatyczach za rogatką Żółkiewską wybuchł pożar na obejściu Józefa Szpelanowskiego. W jednej chwili w płonieniach stanął dach, który spłonął doszczętnie. Dzięki szybkiej pomocy sąsiadów ogień zdołano zlokalizować. Posterunek policyjny natychmiast przeprowadził dochodzenia, które wykazały, że ogień był podłożony.

Napad na kupca koło Żółkwi.

Gościńcem głównym wczoraj do Rawy Ruskiej jechał wozem tamtejszy kupiec Adolf Feder. W czasie jazdy koło Żażywca napadli na niego dwaj nieuzbrojeni osobnicy, zrewidowali go i zabrali mu wszystkie pieniądze w kwocie 100 zł. Komenda powiatowa policji zarządziła energiczne śledztwo.

Dziś głosowanie nad wotum zaufania dla premiera.

(telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu o godz. 16-tej odbędzie się naprzód głosowanie nad wnioskami złożonymi w sprawie expose premiera Grabskiego przyczem nie ulega wątpliwości, że premier otrzyma większością głosów wotum zaufa-

nia, następnie zaś będą omawiane dalsze wnioski w sprawie G. Śląska. Jest bardzo prawdopodobne, że po otrzymaniu wotum zaufania weźmie się premier natychmiast do rekonstrukcji gabinetu.

Polska uzupełnia swój dostęp do morza.

Minister Sikorski o swym pobycie we Francji

Warszawa. (Pat.) Minister spraw woj- skowych generał Sikorski udzielił PAT- ficznej następujących wyjaśnień w związku z pobylem w Paryżu:

„Chwila obecna wysunęła cały szereg za- gadnień pierwszorzędnej wagi, związanych bezpośrednio ze sprawą bezpieczeństwa Fran- cji i Polski. Dość wspomnieć o protokołach pod- pisanych przez oba rządy w Genewie dnia 2 października 1924 i o zamierzonej w jego rozwinięciu konferencji rozbrojeniowej. Ro- zmowy w Paryżu prowadzone dotyczyły z jednej strony uzgodnienia poglądów w przy- stosowaniu istniejących pomiędzy nami a Francją stosunków, opartych m. i. na trwałej i żywotnej wspólnotce wzajemnego bezpie-

czeństwa obu państw z takim uchwał i dą- żeń V zebrań Ligi Narodów.

W omawianych sprawach znalazło się również zagadnienie budowy i fortyfikacji portu w Gdyni. Jest rzeczą zupełnie zrozumia- łą, że rząd polski, mając trudności w Gdań- sku, uzupełnia swój dostęp do morza, buduj- ąc port w Gdyni. Nasza skromna marynar- ka wojenna znajduje tam również swą bazę morską. W sytuacji strategicznej korytarza gdańskiego byłoby lekkomyślnością, gdy- byśmy tej nie ufortyfikowali.

Stwierdzam, że podczas wymiany myśli ujawnił się we wszystkich bez wyjątku spra- wach wspólny duch i wspólne pragnienie po- kójne, jakie ożywia Francję i Polskę“.

Niemcy i Rosja nie dopuszczają do utrwalenia pokoju w Europie.

Do jakiego rozbrojenia powinna dążyć ludzkość. — Liga Nar- odów a Stany Zjednoczone. — Duch odwetu w Niemczech. — Rosja zagraża państwom nowopowstałym.

Paryż (AW). Marszałek Foch udzielił wywia- du przedstawicielowi „Chicago Daily News“ w sprawie rozbrojenia.

Godzę się — mówił marszałek — na ogólne rozbrojenie, lecz musi być ono nie tylko fizyczne, lecz przede wszystkim duchowe. Nie ochroni się bowiem narodów od wojny, jeżeli im się skonfi- skuje broń. Trzeba wprawdzie rozbroić narody du- chowo. Broń można każdej chwili na nowo sfa- brykować. Niemcy w tej chwili pozbawione są broni materialnej, lecz któż zaprzeczy, że fa- bryki niemieckie nie zaczną produkować broni, skoro tylko nasi agenci kontrolni opuszczą gra- nice państwa niemieckiego. Niemcy są dziś na-

wskróś przepojone duchem Fryderyka Wielkiego, Bismarcka i Wilhelma.

Europę dzisiejszą podzielić można na dwie grupy: zwyciężone państwa centralne i państwa zwycięskie. Liga Narodów nie utrzyma się bez Stanów Zjednoczonych, jest bowiem zagrożona 2 niebezpieczeństwami: niemieckim i sowieckim. Niemcy pod pokrywką demokracji starają się pozyskać dla siebie żywioły skrajne w Europie i nie uznają nigdy roku 1918. Rosja nie tylko zagra- ża sąsiednim państwom nowopowstałym, lecz kontynuuje panslawistyczną politykę Piotra Wiel- kiego, co stanowi poważne niebezpieczeństwo dla innych państw. Niemcy i Rosja grożą zerwa- niem zawartych przez Ligę Narodów umów.

Francja a pacyfikacja wschodn. Europy.

Niebezpieczeństwo wojny rosyjskiej przeciw Polsce. — Stosunek Niemiec do Polski.

Warszawa (z) W ogłoszony już przez pracę interwiew korespondenta „N. Zpr. Ztg.“ z Her- bertem, miał ten ostatni oświadczyć w sprawie granic wschodnich: delikatna jest sprawa rekty- fikacji wschodnich granic Niemiec. Wiemy, że co do tego wszyscy Niemcy są jednego zdania. My z drugiej strony jednak musimy szczególnie mieć na uwadze zaprzyjaźnioną z nami Polskę. Jedyna droga, którą możnaby podejść do tej sprawy z bliska, prowadzi przez Rosję i gdy w Genewie próbowaliśmy zjednać Niemcy dla Ligi Narodów, delegacja nasza zdawała sobie z tego sprawę.

Jednocześnie nawiązanie kontaktu z Rosją jest nieuniknione. Jeżeli niebezpieczeństwo wojny ro- syjskiej przeciw nowemu państwu polskiemu be- dzie usunięte, wówczas także stosunek Niemiec do Polski da się łatwo uregulować. Francja musi rozszerzyć swój plan pacyfikacyjny na wschód Europy i ukoronować dzieło przez wciągnięcie Rosji, stanowiącej jeszcze dotychczas wielki nie- wiadomy czynnik, od którego mogą zależeć nie- obliczalne konflikty

ODBUDOWA PALACU STASZICA.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyło się pierwsze zebranie komitetu powołanego przez Towarzystwo naukowe dla odbudowy pałacu Staszica.

TARGI WARSZAWSKIE.

Warszawa. (AW.) Wczoraj, w ratuszu, pod przewodnictwem prorektora p. Ponikow- skiego odbyło się pierwsze zebranie komite- tu organizującego przyszłe targi warszaw- skie. M. i. postanowiono, by targi odbywały się dwa razy do roku, na wiosnę i w jesieni, za każdym razem po 10 dni. Targi uwzględ- niać mają w pierwszym rzędzie interesy handlowe.

Watykan a Francja

RZYM, 10. listopada. (Pat.) Wobec zer- wania stosunków politycznych z Francją wy- jazd nuncjusza papieskiego Ceretti'ego z Pa- ryża uważany jest w Watykanie za nieunik- niony.

Przygotowania do konkordatu.

RZYM, 10. listopada. (Pat.) Delegat rządu polskiego dla rokowań w sprawie kon- kordatu prof. St. Grabski wyjeżdżając do Warszawy uzielił ko esponentowi PAT. na- sępującą informację o swej misji:

W licznym szeregu konferencji, które trwały przez 6 tygodni, i odbywały się nie- mal codzień z sekretarzem kongregacji Msr. Borgongim poruszone zostały wszystkie spra- wy dotyczące konkordatu. Konferencje te ustaliły podstawy, na jakich konkordat być zawarty, oraz sprecyzowały stanowisko rzą- du polskiego i Stolicy Apostolskiej wobec spraw, które mają być uregulowane przez konkordat.

Dnia 6 listopada prof. Grabski na 4-ro godz. nej konferencji z sekretarzem stanu kardynałem Gasparim omówił rez lity wszystkich tych parad. Dnia 3. listopada został prof. przyjęty na audjenc i przez O. ca- św. Po przybyciu do Warszawy prze- łoży prof. Grabski szczegółowe sprawozdanie z d- tychczasowych nar d.

STRAJK KOLEJOWY W AUSTRJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Wiednia donoszą: Pod- jęt tu rokowania między strajkującymi a dy- rekcją kolejową. Jest możliwe, że w chwili otwarcia Rady Narodowej będzie można dojść już do porozumienia. Wedle wiadomo- ści „Prager Presse“ przyczyną strajku są w znacznej części wszechniemcy. Zawodowe związki wszechniemieckie wystąpiły zowie- m we czwartek rano z rezolucją wyraźnie pro- wokacyjną, żądającą podwyższenia płac wstecz, począwszy od czerwca. Rezolucji tej musiały się podporządkować i inne związki niemieckie. Do strajkujących kolejarzy przy- łączył się wczoraj personal tramwajów miej- skich we Wiedniu. Strajk ma przebieg na o- gół zupełnie spokojny. Koła chrześcijańsko społeczne zapewniają, że kanclerz Seipel po- dejmie się dalszego sprawowania rządów, o ile od wszystkich partii otrzyma dostateczną gwarancję dokończenia rozpoczętego dzieła sanacji. Być może, że zażąda on od parla- mentu uchwalenia ustawy pozbawiającej funk- cjonariuszy i urzędników państwowych moż- ności strajkowania.

Rewolucja w Hiszpanji.

Tyrańskie rządy Primo de Rivery powodem fermentu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wedle wiadomości, jakie dochodzą do Paryża, rewolucję w Hiszpanji zorganizowali nie anarchiści, lecz różne klasy społeczne; zniechęcone tyrańskimi rządami Primo de Rivery. „Matin” donosi, że do miejscowości „Perrignon” od

szeregu dni zbiega masowo ludność hiszpańska, a to tak robotnicy, urzędnicy, jak i studenci, a nawet bogaci przemysłowcy. Dyrekcja policji w Tuluzie wydała rozkaz nieprzepuszczania tych uchodźców, których liczba z każdym dniem wzrasta.

Mussolini za rozwiązaniem parlamentu i ustanowieniem dyktatury.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Chicago Tribune” podaje interwiew z Mussolinim, który oświadczył, że jest za rozwiązaniem parlamentu i ustanowieniem dyktatury, o ile to się okaże koniecznym dla wykonania ekonomiczno-politycznego planu.

wieniem dyktatury, o ile to się okaże koniecznym dla wykonania ekonomiczno-politycznego planu.

Szulernia w domu referenta polic.

Samochód prezydenta miasta na usługach szulerów.

Warszawa. (AW) Policja wykryła hazardową grę w karty w lokalu zajmowanym przez niejakiego Turnfelda, referenta komendy głównej policji państw. Prócz organizatora szulerni Bronza, zatrzymano 12 osób, które

pociągnięto do odpowiedzialności. Gości domu gry obsługiwał samochód prezydenta miasta, którego szofer znalazł sobie w ten sposób dodatkowy zarobek.

Skandaliczna gospodarka groszem publicznym.

Warszawa. (z) Magistrat warszawski ogłasza w pismach komunikat w sprawie skandalicznej afery, która poruszyła całą opinię publiczną Warszawy. Okazało się mianowicie, że składane przez Warszawę, a także przez całą Polskę, fundusze na rzecz odbudowy teatru Rozmaitości były tak niedbale administrowane, że uległy dewaluacji i suma

ich w chwili ukończenia budowy „Rozmaitości” spadła do 28 złotych. Komunikat ten jednakże nie zadowala opinii publicznej, która za pośrednictwem artykułów dzienników warszawskich daje wyraz najwyższemu oburzeniu z powodu tak skandalicznego marnowania grosza publicznego.

MANJA POJEDYŃKÓW.

Warszawa. (AW.) „Ekspres Poranny” po daje w formie pogłoski, że redaktor „Głosu Prawdy” W. Sztępczyński wyzywany został przez gen. Szeptyckiego.

NOWY POSEŁ POLSKI W MOSKWIE?

Warszawa. (AW.) „Kurier Poranny” notuje pogłoskę, że posłem polskim w Moskwie mianowany ma zostać były dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa spraw zagranicznych p. Kętrzyński.

Czy tyfon?

(d) Tej nocy posterunkowy Jędrzejek, pełniąc służbę w okolicy placu Strzeleckiego, zauważył jakiegoś podejrzanego osobnika, który siedł z pakunkiem. Wobec tego post. Jędrzejek począł do niego zbliżać się, w czasie czego osobnik ten puścił się do ucieczki. W trakcie pościgu ścigany na Wałach Gubernatorskich porzucił pakiet, a sam w ciemnościach znikł. Pakiet, zdeponowany w komisariacie policyjnym przy ul. Jachowicza, pochodzi z kradzieży i zawiera 500 paczek tytoniu fajkowego.

Napad nożowców na kobietę w ulicy Gródeckiej.

(d) Wczoraj wieczorem ulicą Gródecką przechodziła niejaka Marcela Puc z Pogorzelskich, zamieszkała przy ul. Źródlanej l. 16. W pobliżu ulicy Bema przystąpili do niej jacyś dwaj nieznani osobnicy, którzy zaproponowali jej udanie się z nimi na kolację do pobliskiej restauracji. Gdy Pucowa oznajmiła, że ich nie zna i nie pójdzie z nimi, wówczas jeden z nich zadał jej dwa cięcia nożem w głowę. Po czynie tym obaj napastnicy zbiegli.

Na krzyk napadniętej zjawił się na miejscu post. Strożyk, który następnie udał się za zbiegłymi w pościg, lecz daremnie. Lekarz miejski dr. Doliński napadniętej udzielił pierwszej pomocy, opatrując jej dość głębokie rany.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Wtorek „Trubadur”.

Środa Wielki koncert ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu Chopina.

Czwartek „Cyrulik sewilski”, — wznowienie z udziałem Paszkowskiego w roli Bartola.

TEATR MAŁY.

Wtorek „Prawo pocałunku”.

Środa „Prawo pocałunku”.

Czwartek „Prawo pocałunku”.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek „Hrabina Marica”.

Środa „Hrabina Marica”.

Czwartek „Hrabina Marica”.

„Teatr Bagatela”, ul. Rejtana 3. — Obecny program: „Koszalki—Opalki” Rewiewka aktualna. M. Morski, L. Haristen, Willy Dtrich, wirtuoz instrumentalny. „Podatek obrotowy” farsa aktualna. Początek o godz. 8:15.

KINO „Zemsta z za grobu”
Chimera. „Zemsta z za grobu”
dramat w 6 aktach podług słynnej powieści Heinego
W głównej roli NEUFELD i inni. 29079

Wysprzedane dwa ostatnie przedstawienia „Komisarza sowleckiego” skłoniły Dyrekcję teatrów do dania jeszcze jednego przedstawienia tej sensacyjnej sztuki Czirikowa we czwartek 13-go bm. Na to przedstawienie bilety wstępu będą znieszone do połowy a abonament będzie ważny. Ponieważ „Komisarz” bezwarunkowo musi już zejść z afisza winni o wszystkim, którzy nie mogli otrzymać dotąd biletów jawnie się wcześniej w kasach teatralnych.

Wielki koncert symfoniczny. W. środę 12-go bm. ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu Chopina odbędzie się w Teatrze Wielkim o godz. 7 wieczorem Wielki koncert, na który złożą się utwory Zelenkiego, Noskowskiego oraz nieśmiertelne utwory Chopina. Słowo wstępne wypowie Dr. A. Mitscha. Udział w koncercie biorą: znakomita pianistka Helena Ottawowa, primadonna opery Fr. Platówna oraz pełna orkiestra operowa pod batutą Milana Zuny. Abonament będzie ważny.

„Chory z urojenia”. W sobotę o godz. 3 pop. „Chory z urojenia” Moliera dla młodzieży szkolnej. Bilety wcześniej do nabycia przy ul. Fredry l. 3, I. piętro.

Nowa operetka polska. Operetka była do tychczas monopolium niemal wyłącznym autorów i kompozytorów zagranicznych, głównie wiedeńskich i węgierskich, których utwory istotnie cieszą się wielkim i zasłużonym powodzeniem. Polskich operetek jest tak mało, że możnaby je na palcach wyliczyć. Należy więc z zadowoleniem powitać wiadomość, że z początkiem roku 1925 ma ukazać się na scenie wielka, napisana z ogromnym nakładem pracy i staranności operetka 3-aktowa polska, pierwsza może, którą uważać będzie można za utwór skończony i mogący liczyć na niebawme powodzenie, a to ze względu na oryginalny pomysł, piękną muzykę i niezwykłą treść. Muzykę do tej operetki, noszącej tytuł „Kochanka z Egiptu” stworzył znany i ceniony kompozytor i muzyk P. Józef Weleszczuk, tekst zaś (libretto) jest pióra Stefana Rayskiego. Tło, dekoracje, muzyka dostosowane zostały do śródowiska starożytnego Egiptu. Już obecnie zapowiedź ukazania się „Kochanki z Egiptu” na scenie wzbudziła zainteresowanie i prawdopodobnie rzecz ta stanie się atrakcją wszystkich teatrów w Polsce.

Nowy poseł czeckiej w Bukareszcie. Król rumuński przyjął wczoraj na specjalnej uroczystej audjencji nowo mianowanego posła Czechosłowacji.

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza. — „Wszelchświat a człowiek”. Dnia 12. bm. środa odczyt prof. Dr. Ernsta „Jak powstał świat?”.

cz. II. Dnia 14. bm. piątek odczyt prof. Dr Arclawskiego „Skorupa ziemi“. — Początek o godz. 7 wieczorem, Sala Muzeum Przemysłowego, ulica Hetmańska.

(c) **Rozbrojenie ludności cywilnej.** Władze rumuńskie wydały zakaz udzielania pozwoleń na broń osobom cywilnym. Zakaz obejmuje całą Rumunję.

Polskie Towarzystwo Politechniczne, ul. Zimorowicza 9. We środę dnia 12. listopada br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. Inż. Major-Pilot Tadeusz Werczyczyński wygłosi odczyt pt.: „Fotografia lotnicza dal celów pomiarowych“. Członkowie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa i goście mile widziani.

Zjazd Naukowej Organizacji Pracy. We środę dnia 12 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się po odczycie tygodniowym Polskiego Towarzystwa Politechnicznego (ul. Zimorowicza 9) zebranie członków i gości w sprawie Zjazdu w Warszawie poświęconego organizacji pracy.

(?) **Ruch dziennikarski w Belgradzie.** Od 1-go października br. zaczął wychodzić w Belgradzie wielki dziennik niemiecki pt. „Belgrader Zeitung“. Jest to gazeta niezależna i powstała głównie w celach gospodarczych dla wytworzenia kontaktu pomiędzy krajami bałkańskimi a Europą. Sfery gospodarcze, które interesują się rynkami zbytu na Bałkanie, jakoteż tem wszystkim, co Bałkan dostarczyć może innym krajom Europy, powita ją zapewne ten dziennik zyczliwie. Pismo to jest doskonale redagowane, wykazuje także dużą dbałość o zaspokojenie intelektualnych wymogów swoich czytelników, informuje zarówno o ruchu politycznym, gospodarczym jak i kulturalnym w całym świecie.

Towarz. Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół“ we Lwowie urządziła dnia 13 listopada 1924 o g. 8 rano w kościele OO. Karmelitów żałobne nabożeństwo za zmarłych i za poległych w Legjonach i w czasie obrony Lwowa członków Towarzystwa, na które zaprasza rodziny zmarłych i pokrewne Towarzystwa.

O czym wszyscy władzieć muszą. W czwartek 13 bm. br. w sali Sokoła Macierzy odbędzie się na dochód „Tygodnia Akademika“ wieczór „Śpiewu, tańca i śmiechu“. Spektakl zapowiada się doskonale, na co wskazuje nazwiska pierwszorzędnych sił artystycznych jak pp. Karabianka, Rapačka, Zakrzyńska, Jarecka, Tatrzański, Sowiński, Bojanowski, Kupczyński, Morawski i w. i.

Towarz. Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału histor. - filozoficz. odbędzie się w środę dnia 12 listopada br. o godz. 5 pop. w Seminarjum prof. Abrahama (stary gmach Uniwers. ul. Mikołaja I. p.) Porządek dzienny: członek czynny prof. Stanisław Zakrzewski: Nowe uwagi o przywileju praskim z r. 1686.

Zdumiewający pospiecz. Pszą do nas z miasta: W jednej z kamienic we Lwowie, wskutek zepsucia klozetu, woda zaczęła przeciekać dość silnie na głowę lokatorów, mieszkających na niższym piętrze. Ponieważ stan ten powtórzył się już kilkakrotnie i strop wskutek przegnięcia grozić mógł zawaleniem, lokator zaalarmował miejsk. Urząd budowniczy, prosząc o natychmiastowe zbadanie stanu rzeczy i zarządzenie naprawy. — Pomijając fakt, iż spływanie zanieczyszczonej wody kloacznej na głowę lokatorów, nie należało do nadzwyczajnych przyjemności, stan ten nawet ze względów sanitarnych nie powinien być tolerowany chociażby kilku godzin! — Referent Urzędu budowniczego był tego samego zdania, gdy sam lokator stan rzeczy przedstawił. Pod groźbą sprowadzenia komisji klozet do dwóch dni został naprawiony. Proszę sobie wyobrazić wesołość lokatorów, gdy po upływie czterech tygodni zjawiał się na miejscu funkcjonariusz Magistratu z zapytaniem, czy woda z zepsutego klozetu jeszcze się leje!

Centralne Stowarzyszenie emerytów, inwalidów, wdów i sierót po pracownikach r. K. P. oraz państwowych i wojskowych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że wszelkie korespondencje, przekazy, informacje i pisma zgłoszenia na członków adresować należy tylko do Centrali tego Stow., Lwów ul. Dekerta boczna 10. Otwarcie i adres rozszerzonego lokalu na zebrania, wpisy, obrady i poradę prawną, ogłoszone będzie w dniach najbliższych. Roczna wkładka od osoby 2 zł. i 50 gr. wpisowe.

(d) **Skutki pijactwa.** Ulicą Pańską szedł Piotr Borowy, murarz ze Zniesienia w stanie odpiętym. Nagle zatoczył się u upadł, przyczem złamał rękę i rozbił sobie głowę.

(d) **Do stajni hr. Rostworowskiego** przy ulicy Chrzanowskiej l. 4 w nocy dostał się złodziej, który skradł damskie siodło. Rano siodło to znaleziono w ogrodzie tej samej realności, ale skóra z niego była już ściągnięta.

(d) **Wyszła i zaginęła.** Pańko Rubel, zamieszkały w Zniesieniu pod Lwowem, doniósł wczoraj do policji, że córka jego Olga d. 5 bm. wyszła z domu i więcej nie wróciła. Liczy ona lat 13 i jest uczennicą piątej klasy szkoły im. Szaszkiewicza.

(d) **Znaleziony portfel.** St. posterunkowy Górnicki na dworcu kolejowym znalazł portfel, zawierający 25069 marek i dokumenta, opiewające na nazwisko Miedzińskiego. Portfel ten jest do odebrania w komisariacie policyjnym na głównym dworcu kolejowym.

(d) **Oszustwo z kartoflami.** Wczoraj do policji doniósł Józef Bayer, właściciel restauracji przy ul. Kopernika 5, że jeszcze przed trzema tygodniami wręczył 700 zł. agentowi handlowemu Leonowi Wohlmanowi zam. przy ul. Podleskiego l. 6, za które miał on dostarczyć kartofle. Tymczasem do dziś nie dostarczył, nie chcąc zwrócić pieniędzy.

„Ośma żona Sinobrodęgo“ (kinoteatry „Kopernik“ i „Marysińska“). Doskonała komedia Alfreda Savore'a znalazła świetną interpretację w obrazie filmowym, gdzie treść jej odpowiednio rozszerzono i uzupełniono, dodając cały szereg pierwszorzędnych scen i świetnych dekoracji. Przepych wystawy, o jakim nie może myśleć żaden teatr, jest główną siłą atrakcyjną filmu. Komediowość nie zatraciła się zupełnie, przeciwnie zyskała wiele na wyrazistości. Główną rolę gra znakomita artystka amerykańska Gloria Swanson. Film ma zapewnione długotrwałe powodzenie. (b).

(d) **Dozorca pod tramwajem.** Wczoraj wieczorem w ul. Żółkiewskiej pod koła tramwaju dostał się Grzegorz Bazyniak, dozorca domu przy ul. Balonowej l. 16. Koła zgnieżdziły mu obie nogi. Pogotowie ratunkowe Bazyniaka przewiozło do szpitala.

(d) **Kradzież w kościele.** Anna Jezerska urzędniczka konsulatu austriackiego ubiegłej niedzieli była na nabożeństwie w kościele im. św. Marii Magdaleny. W czasie tego jakiś rzeźmieszek z ręki skradł jej bransoletkę złotą z zębkami em.

(d) **Aresztowania.** Wczoraj policja aresztowała za włóczęgostwo i jakiego Stanisława Babiana i Julję Szaszkiewicz, za kradzież notowanego już Andrzeja Chorkowego.

(d) **Odwážny złodziej.** Gdy jeszcze przedpołudniem inżynier L. Spiro spał w łóżku i drzw. w mieszkaniu jego przy ul. Szaszkiewicza l. 1 nie były zamknięte, wszedł złodziej. Z pod poduszki śpiącego zabrał on portfel z pieniędzmi i dokumentami oraz stalowy czarny zegarek.

DNIA 6. bm. o godz. 9 rano, przechodząc z ul. Kubali na pl. Bernardyński, zgubiła biedna dziewczyna, kasjerka, pieniądze swego szefa, — prawie 700 złotych (w niebieskiej kopercie). — Gorąco prosi uczciwego znalazcę o zwrot, za poprzednim zatrzymaniem sobie dowolnego niezależnego, a każdego kto mógłby udzielić informacji o łaskawe zgłoszenie się w Adm. Wiek. 9267

WYJAŚNIENIE. Odnośnie do notatki kronika s. 10 w „Wie u Nowym“ Nr. 7012, z dn. 7. listopada b. r. pod tyt. „Szkło w bułce“ u rasmam o łaskawe umieszczenie następującego wyjaśnienia.

Bynajmniej udowodnionem nie zostało, że bułka w której jeden z gości kupujących znalazł ułamek szkła, pochodzi z piekarni podpi anego, albowiem pieczywo z kupione zostało w s. lepie, któremu dostarcza towar kilku piekarzy. Pozatem sklepiczarka ta nabywa także pieczywo od przygodnych rozwozicieli.

4333

A. Friedländer.

Biuro Koncertowe H. Twarka. Dziś wtorek: Wiecz. r. pieśni Zofji DREXLER-Pasławskiej. Piątek 14 Listopada: Zespół „Filarzeników“ wiedeńskich. Piątek 21 Listopada: **LEW SIROTA**, pianista. 4347

To i owo ze świata.

Wyrok Salomonowy w Kaliszu. — Spalone miasteczko. Panika na cmentarzu podczas grzebania zmarłych. — Morderca rodziny dozorca więziennego w Halbau ujęty.

(?) W Kaliszu wydarzył się niedawno wypadek, który przypomina żywo biblijny wyrok króla Salomona.

Oto w klinice tamtejszej dwie żydówki równocześnie powiły córeczki. Nowonarodzone niemowlęta siostra pielęgniarka razem zabrała, aby je ukłapać. Podczas kąpieli jedno z niemowląt zmarło. Pielęgniarka nie wiedziała do której matki należy żywe dziecko, a której trzeba będzie donieść ośmierci jej dziecka. Obie kobiety — matki rozchorowały się po ważnie skutkilem irytacji. Każda dla siebie reklamowała żywe dziecko i można sobie wyobrazić, jakie sceny rozgrywały się na sali.

Sprawa oparła się o władze. Ustanowiono sąd rozjemczy z pierwszorzędnymi obywateli Kalisza, a ci orzekli, co następuje: Dziecko pozostałe trzy lata pod opieką zarządu miejskiej kliniki. Po trzech latach rzeczoznawcy wypowiedzą na podstawie znamion gene-

miasteczko. Panika na cmentarzu podczas grzebania zmarłych. — Morderca rodziny dozorca więziennego w Halbau ujęty. alogicznych, do której z matek dziecko to będzie należało.

Obok Mińska istniało małe miasteczko Kajdanów, zamieszkałe wyłącznie prawie przez ludność żydowską. Niedawno pożar ogarnął nie ścinę która stała się pastwą płomieni. Ogień, podsycony wiatrem, rozszerzał się z tak gwałtowną szybkością, że ratunek okazał się niemożliwy. Zanim w Mińska przybyła straż pożarna, płonęły już wszystkie domy, jak żagwiec.

Krają pogłoski, że ogień został podłożony.

Policja szuka za sprawcą pożaru.

Przed paru dniami odbywał się na cmentarzu katolickim w Dullbinie pogrzeb siedmiu ofiar, które podczas rozruchów sion fejnistów pod dwoma laty zginęły na ulicach Dublina. Zwłoki tych ofiar leżały we wspólnym

NIEWOLNIK ZMYŚLÓW

(KREW NA PIASKU).

W gł. roli **RUDDOLF VALENTINO**.
Wybitne cechy tego wielkiego filmu:
Erotyzm i pięć noś, — Siła i Sport,
Nieoklepana żądza. — Wstrząsające
sceny. Wspaniałe widoki, mistrzowska
gra artystów. 4351

Wkróćcie w „APOLLO“

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w listopadzie 1924.

Repertuar teatralny.

Teatr Fredry:

W sobotę 15. bm. „Tancerka“ Lengyela o godz. 7.30 wiecz. z gość. występem p. Zofji Modrzewskiej.

W niedzielę 16. bm. „Tancerka“ Lengyela o godz. 7.30 wiecz. z gość. występem p. Zofji Modrzewskiej.

Z Estrady:

W niedzielę 16 bm. „Wieczór kabaretowy“ w Sali Sokola I.

Walne zgromadzenie Moniuszkowców.

Doroczne walne zgromadzenie członków Towarz. muz. Im. Moniuszki w Stanisławowie, odbędzie się dnia 12. listopada o godz. 18 (6).

Na porządku dziennym między innymi zmiana statutu, wybór prezesa i członków wydziału.

W razie braku kompletu odbędzie się zgromadzenie tegoż dnia o pół godziny później (18.30).

Ślub.

Ślub p-ny Stefani Kostańskiej z p. Bernardem Bieniem, kapitanem 48 pp. odbył się w tut. kościele parafialnym dnia 8 bm. o godz. 4 popołudniu.

Dla Macierzy szkolnej w Gdańsku.

Gmina miasta Stanisławowa przystąpiła, jako członek założyciel do Macierzy Szkolnej w Gdańsku, wpłacając jednorazową wkładkę w kwocie 200 zł

Promocja

W dniu 30. października br. odbyła się na krakowskim Uniwersytecie Jagiellońskim promocja na doktora praw — Stanisławowianina, p. Zygmunta Kadwicz-Stańkowskiego

Z Pol. Tow. Prawników

W najbliższy czwartek tj. dnia 13. bm. odbędzie się w Sali Kasyna miejskiego o godzinie 6 wiecz. pogadanka prawnicza, na której p. Władysław Białobrzęski wygłosi odczyt pt. „Prawo patronatu kościelnego“. Wstęp wolny.

Pod kołami pociągu.

Pod koła pociągu pośpiesznego Nr. 301, zdążającego nocą ze Lwowa do Stanisławowa — dostał się koło Bursztyna Antoni Ciupka, służący folwarczny, lat 52, i poniósł śmierć na miejscu.

Przybyła komisja wykluczyła morderstwo, prawdopodobnie więc denat popełnił samobójstwo albo uległ wypadkowi. J. Z.

Syn belgijski — go króla Leopolda II.

PANI VANGHAN, MORGANATYCZNA MAŁŻONKA BELGIJSKIEGO KRÓLA LEOPOLDA II. ZNOWU NA WIDOWNI. — SENZACYJNE REWELACJE, KTÓRE ZAMIEŚCIŁO „ECHO DE PARIS“. — SPROSTOWANIE PANI VANGHAN.

(?) Leopold II. król belgijski zawarł na kilka lat przed swoją śmiercią morganatyczne małżeństwo z baronową Vanghan. Małżeństwo to nigdy oficjalnie nie było uznane, ale pani Vanghan, która od króla Leopolda okazywała tytuł baronowej i piękną posiadłość dla swego syna, twierdziła zawsze i twierdzi dotąd, że związek jej z królem pobłogosławiony został w kościele, a syn jej Lucien, jest synem Leopolda II.

Swą zapomniała o pani Vanghan. Ale ona przypomniała się teraz światu. Stało się to zaś z tego powodu, że „Echo“ de Paris zamieściło przed paru dniami artykuł, gdzie zdziwiona pani Vanghan wyczytała, że nieaki Otto Stephan, który niedawno temu stanął przed sądem wojskowym w Wiesbaden ma być synem zmarłego króla Leopolda II. i pani Vanghan. „Echo de Paris“ opowiada, że Otto Stephan przekradł się w początkach wojny, tuż przed upadkiem twierdzy Loos przez niemiecką linię bojową, aby belgijskiemu sztabowi generalnemu przynieść wieści

z oblężonej twierdzy. Potem zdemaskował się jako niebezpieczny osobnik i hochstapler. Zainicjował paradę wojskową i rzekomo w finiszu belgijskiego rządu wręczył amerykańskiemu komendantowi gen. Allenowi w Koblencji odznaczenie wojskowe.

Rząd belgijski naprawił ten wybryk w ten sposób, że wnet po owej paradzie wręczył odznaczenie generałowi Allenowi. Ów Otto Stephan stanął przed sądem i skazany został na trzy lata więzienia i degradację.

Otóż baronowa Vanghan prostuje teraz na łamach „Echo de Paris“ wiadomość, jakoby ów Otto Stephan miał być synem Leopolda II. Oświadcza że syn jej i króla Leopolda II. Lucien w roku 1914 liczył zaledwie lat ośm, a zatem nie mógł jeszcze służyć w wojsku. Obecnie liczy lat 18 i nie jest jeszcze pełnoletnim. Nema też nic wspólnego z owym Ottonem Stephanem a pragnie tylko żyć w spokoju przy matce.

nym dole i władze angielskie teraz dopiero zgodziły się oddać ciała „buntowników“ ich rodzinie. —

Podczas uroczystości pogrzebowych wojsko obsadziło cmentarz.

Gdy już trumny spuszczone do grobów, przywódca syfelistów Dawid Rutledge,

który podczas uwięzienia de Valery, uważany był za „czynnego prezydenta republiki irlandzkiej“, wygłosił mowę żalobną. Z obydwu stron świeżych grobów ustawił się szpalier, złożony z dwunastu mężczyzn, kobiety, stojące za nimi, podały im broń. Oddano trzy salwy. Na odgłos strzałów przybiegli

„w szturmie“ żołnierze, którzy obsadzili cmentarz. W tłumie, który zgromadził się na tej uroczystości, powstała panika. Zaczęto uciekać. Jedni przewracali drugich. Tratowano po wieńcach żałobnych i po żuździach. Panikę zwiększyło jeszcze to, że strzały się potworzyły. Aresztowano wiele osób. Wszyscy musieli poddać się rewizji osobistej, szukano broni. —

Sprawa ta będzie poruszona w parlamencie angielskim.

Z Berlina donoszą, że polski udało się odkryć tajemniczego sprawcę ohydnego mordu w więzieniu w Halbau. (Pisał o tem „Wiek Nowy“ w zeszłym tygodniu).

Mordercą jest ów uratowany więzień, po mocnik spedycyjny Heinze z Bytomia. Za oszustwo skazany był na półtora roku więzienia. Ponieważ zachowanie się jego w więzieniu było mieniąganne, władze postanowiły skrócić karę aresztu i H. miał opuścić więzienie dnia 15 bm. —

Jak się okazuje, zamordował on dozorcę w celach rabunkowych. Chciał pośląć większą sumę, gdy opuści więzienie. Zamordował najpierw żonę dozorcę, potem dozorcę, na ostatku ich 18-letnią córkę. Aby zabrzeć zbrodnię i odwrócić od siebie podejrzenie, podłożył ogień pod budynek więzienny i czekał w celi, aż go wyratują.

Podejrzanie skierowane w jego stronę dopiero wówczas, gdy się dowiedziano, że dozorca więzienny używał tego więźnia do posług i że Heinze miał swobodę poruszania się po całym gmachu więziennym.

Morderca przyznał się już do winy.

P. dwójn : s. c. eś le.



— Do diabła! miałem szczęście!
(„Le petit Parisien“)

Z dziedziny mody.



Długie włosy, czy też „paziowskie głowy“. Mężczyźni potępiają kobiece „paziowskie główki“. Loczki pripraviane do paziowskich główek. Kształt głowy musi być mały. Pielęgnowanie mody Kobiecej wymaga dużo czasu. Nasza rycina.

(?) Nigdy jeszcze żadnego wybryku mody nie potępiano z jednej, a nie broniono z drugiej strony tak zaciekle, jak tę modę „paziowskich główek“ kobiecych. Przeciwno krótko uciętym włosom występują głównie fabrykanci harnadli i szpilek, oraz rozmaitych ozdób do długich włosów układanych we fryzurę dość skompikowaną. Przeciwno krótko uciętym włosom występują zresztą wszystkie te osobniki, które z poszanowania dla tradycji chcą widzieć kobietę zaczesaną kunsztownie. Na ogół mężczyźni potępiają „paziowskie główki“ kobiece, choć oni to głównie ponoszą winę, że ta moda tak się rozpowszechniła. Najpierw upodobniły się do paziów kobiety z demi monde'u, aby zadowolnić perwersyjne gusta swoich przyjaciół. Nie od paru już lat daje się zauważyć tendencja naśladowania w ekstrawagancjach mody każdy wybryk sławnej kokoty, czy to będzie noszenie w zarękawku pieska, małpki, węża czy innego stworzenia, czy wybór fryzury, kroju sukni, płaszcza aż do sposobu wymalowania twarzy, dziwić się więc wobec tego nie należy, że za tym przykładem podążyło się dalej i ucięło włosy.

Ale teraz stała się rzecz której może

nie przewidziały kobiety nie dysponujące takimi sumami, aby głowę paziowską utrzymać strojną, jak tego wymaga moda.

Te krótko ucięte włosy jeśli kobieta nie chce, aby wyglądała, jak zmokła kura, muszą być ondulowane i pielęgnowane przez fryzjerkę. Mało tego. Przekonały się rychło te panie które oddały swe paziowskie główki w opiekę fryzjerce, że to zabiera im zbyt wiele czasu. Zaczęło się więc przypinanie sztucznych loczków. Gładko zaczesane włosy absolutnie wyszły z mody. A więc te panie, które czasu nie mają na codzienne kilkugodzinne seanse u fryzjerki, urządziły się w ten sposób, że nakładają na swe krótko ucięte włosy czepeczek z loków. Kształt głowy musi być w dalszym ciągu mały, więc i loczki zrobione są tak, aby nakrywały czoło, uszy, część twarzy i nie ucierpiała na tem linja głowy, która winna być „naturalną“.

Nasza rycina podaje przenajrozmaitsze rodzaje modnej fryzury z przypiętymi loczkami, lub ondulowanymi tylko, gdy pani dysponuje bogactwem naturalnych włosów, na swej paziowskiej główce.

Ale loczki są konieczne.

chaos, uniemożliwiła normalną pracę. Teatry egzystowały, ale nie były tworem samodzielnym. Poziom kultury teatralnej obniżył się znacznie, zrezygnowano z wysokiego lotu. Teatry zalała publiczność nowa, szukająca tanich efektów, grubych wrażeń, prostych i nieskomplikowanych tematów. Grano dla zadowolenia smaku tej publiczności sztuki najgorsze, stojące nieraz na poziomie romansów dla kucharek, nie myślano już o repertuarze klasycznym, nie próbowano nowych eksperymentów i kultywowania piękna w inscenizacji i stylizacji utworów dramatycznych. Ta publiczność, która była przed wojną aeropagiem w sprawach teatru, znikła zupełnie z widowni. Rozluźnił się zupełnie węzeł łączący ją z teatrem, rozminęły się ich drogi.

Sprowadziło to w zasadzie ogromny upadek kultury teatralnej. Wiemy, jak wszystkie próby wrócenia do wielkiej sztuki w teatrze, wznowienia repertuaru klasycznego, zainicjowania ruchu

ncwatorskiego, rozbiły się stale w ostatnich czasach o bierny opór publiczności, która nie żyła teatrem, nie odczuwała potrzeby rzeczy naprawdę nowych, o nieprzeciętnej wartości literackiej. Dużą winą była ucieczka publiczności do kinoteatrów, które bogactwem wystawy i dekoracji, oraz łatwością tematów, zdołały przyciągnąć do siebie szerokie masy. Ale był to tylko powód względny. Wszak za granicą są miasta, które mają dziesięć razy tyle kinoteatrów co Lwów, a jednak żywią głęboki kult dla teatru i szukają w nim wrażeń artystycznych.

Przyczyny więc tego obniżenia kultury teatralnej we Lwowie szukać należy gdzieindziej. Jest nią zupełny brak znajomości zasadniczych problemów sztuki dramatycznej i teatralnej, przerwana współpraca publiczności z autorem, aktorem i reżyserem, Zagranica posiada cały szereg ksiązek, wydawnictw periodycznych i instytucji prywatnych, które propagują zamiłowanie do sztuki teatralnej i szerzą wśród społeczeństwa kult dla teatru. Jest to rzecz niezbędna i konieczna.

Z prawdziwym więc zadowoleniem należy powitać piękną inicjatywę dyr. Frączkowskiego, kierownika szkoły dramatycznej, który pragnąc obudzić ducha zainteresowania się problemami teatralnymi i odrodzić kulturę teatralną Lwowa, urządził cykl odczytów ze wszystkich dziedzin sztuki dramatycznej. Jak wiadomo odczyty te odbywać się będą stale w sali Inst. Technologicznego przy ul. Bourlarda i rozpoczną się w połowie listopada prelekcją prof. Juliusza Kleinera „O teatrach paryskich“. Publiczność lwowska będzie mogła zapoznać się w krótkim czasie ze wszystkim, co teatr dał w ostatnich czasach nowego w dziedzinie sztuki dramatycznej, reżyserji i inscenizacji. Wzmoczy to niewątpliwie jej uśpio- ne zainteresowanie, zbliży do sceny i nauczy kochać prawdziwą sztukę. Odczyty rozpoczynają poważną pracę odbudowy kultury teatralnej Lwowa. Zapewne staną się jednym z najsilniejszych czynników wzmoczonego życia artystycznego i wychowają nowe pokolenie „ludzi teatru“.

Kazimierz Bukowski.

GARAZ CIEPŁY

w śródmieściu

na 1 (jeden) mały automobil
poszukiwany.

Zgłoszenia listowne lub osobiste do „Wiek Nowego“ pod „Ciepły garaż“.

9268

Slepy koncypient zastępca
prawnym.

Wiedeń, w październiku

Osobliwa rozprawa odbyła się niedawno w tut. sądzie dzielnicy Fünfhau. Osobliwa z powodu osoby obrońcy, niejakiego Dra

O kulturę teatralną Lwowa.

Trudne położenie obecne teatrów lwowskich i chroniczny brak zainteresowania się teatrem u szerokich sfer społeczeństwa, budzą od dłuższego czasu poważne obawy o poziom kultury teatralnej we Lwowie. Tradycja teatrów lwowskich ma za sobą przeszłość bardzo piękną, stającą na wyżynie prawdziwej sztuki, wspaniałą kartę epoki Pawlikowskiego, kiedy publiczność żyła teatrem i przeżywała wraz z nim chwile pięknych wrażeń i uniesień. Były to czasy, gdy każda premiera budziła najwyższe zaciekawienie i dawała niewyczerpany temat do dyskusji i refleksji. Lwów żył teatrem, wchłaniał go w siebie, karmił się słowem i kształcił nim swoją duszę. Tak było niemal do czasów wojny światowej. Dopiero wojna poderwała byt teatru, wprowadziła

SPRAWY GOSPODARCZE

(c) Ponowne podwyższenie taryfy kolejowej w Rumunii. Z Nowym Rokiem zarząd kolei rumuńskich podwyższa ponownie taryfy osobowe i towarowe o 25 proc. Prasa podnosi protest przeciw temu podwyższeniu w obronie interesów kupalectwa.

(c) Funt sterlingi dla Rumunii. Bukareszteński Bank Narodowy pretraktuje znowu z angielskimi kołami finansowymi celem sfinalizowania pożyczki zagwarantowanej przez rumuńskie dochody państwowe.

(c) Wywóz zboża za granicę a zaświadczenia walutowe. Wedle wyjaśnienia udzielonego przez Ministerstwo kolei dotychczasowe zaświadczenia

Związku polskich organizacji rolniczo-handlowych dla eksportu płodów rolniczo-handlowych „Unitas“ na wywóz zboża za granicę, pozostają nadal w mocy. Wobec tego listy przewozowe w komunikacji zagranicznej, zaświadczone stemplem czerwonym firmy „Unitas“, a opiewające na wywóz zboża za granicę, są wolne od zaświadczeń walutowych.

(c) Otwarcie stacji Nowe Miasto Młp. dla załadunku i wyładunku żywych zwierząt. Na skutek zarządzenia władzy politycznej otwiera się stację „Nowe miasto Młp.“ położoną na szlaku Przemyśl—Chyrów dla naładunku i wyładunku żywych zwierząt.

Daniela Schapiry, który oslepiłszy na wojnie, mimo to dzielnie wykonuje zawód adwokacki. Słupy koncyjent doskonale sprawił się jako prywatny oskarżyciel jakiegoś stróża, który jego klientowi (stróża wiedeński są grubiański) przy płaceniu szperry uczynił niedelikatną, choć o całowaniu mówiącą propozycję. Stróża skazano na grubą karę pieniężną, a ślepy koncyjent jako zwycięzca opuścił salę, żegnany ogólnym współczuciem i sympatją audytorjum.

ZAPISKI

Drugi zeszyt Astrei, który świeżo wyszedł z druku, można nazwać bogatszym co do treści od numeru pierwszego. Mamy dwa art. wstępne, z których jeden pt. „Zastrzeżenia“, stara się bliżej określić to pojęcie romantyzmu, jakie dane było

w N-rze 1-szym i wprowadza nas w świat koncepcji nowoczesnych. „U progu trzeciego dnia“ — stara się wniknąć w zasadniczą myśl twórczości polskiej — i na tem tle rozważa, czem by mogła być literatura jutra. P. Stanisław Mleczko, znakomity tłumacz Iliady, daje VI. pieśń Odysei, którą w całości świeżo przełożył. Poezję oryginalną wyobraża utwór B. Leśmiana pt. „Powieść o rozumnej dziewczynie“. P. T. „Epoka i ludzie“ mamy godną uwagi rozprawę pośmiertną Stanisława Brzozowskiego, który był jednym z najgłębszych myślicieli polskich. Dr. A. Czubyński, autor „Mitu kruszwickiego“ — daje swą koncepcję „O mistrzu Twardowskim“ — kunsztowna jest ironiczna nowela J. Herlaine'a pt. „Dziwny kochanek“ młodego pisarza, który, jak słyszymy — wydaje niedługo obszerny zbiór swych opowiadań. Pr. B. Gawecki w sposób przystępny wyklada ostatnie dane nauki współczesnej pt. „Makrokosmos i Mikrokosmos“. Mamy nadto

rzecz o „Pamiętnikach Buchanana“ i artykuł: „Co znaczy Astrea?“. Numer uzupełniają kroniki: malarska, teatralna i muzyczna, oraz sprawy bieżące.

Humor zagraniczny.



— Tak, mój stary, nie widzieliśmy się już od dziesięciu lat! Twoja córka musi już być panną na wydaniu?
— O tak, zapewne... Nosi już krótką suknię i krótkie włosy.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. Regina Reichstein-Bogłowa
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
28603

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Juliusz Ardel b. sekundarjusz szpitala powoz.
ord. od 12—1 i 3—6, Lwów, Podleskiego 6. 29093

Kapelusze
damskie i męskie
przerabia fachowo na najnowsze fasony tylko
Pierwsza krajowa
Fabryka Kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA

pl. Marjacki 8.
ul. Kazimierzowska 25
ul. Krakowska 25.
ul. Gródecka 72.
ul. Balonowa 3. 29083

Amerykańskie KŁÓDKI i patelnie
nadeszły do firmy 4331

F. Rentschner
Lwów
Legionów I. 37.
Telefon 327.

Czytajcie WIEK NOWY

„TAJEMNICA OPACTWA“

POWIEŚĆ
Hugh'a Colemana Dawidsona
w wydaniu „Biblioteki Powieści
„Wieku Nowego“ do nabycia w
Administracji Lwów ul. Sokoła 4
po cenie
1 złp.
Porto polecione 35 groszy. — Wysyłkę
za zaliczką nie uskuteczniamy.

DOBRCZE I TANIO
PRZERABIA I POHRYWA
KOŁDRY I MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, KORALNICKA 6. 28307

FUTRA fasonuje, farbuję chemicznie, używane przyjmuje w komis.
WŁADYSŁAW SOLIK
Kusnierz 3298
Lwów — Chorążczyzna 5/II. p.

WOLNE POSADY

NIANKE młodą, rutynową z dobrmi świadectwami — przyjmie od piętnastego Dr. Gluziński Długosza 29. 28778

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego umiejącą dobrze gotować młodą i zwinną z dobrmi poleceniami przyjmie od piętnastego dr. Gluziński Długosza 29: 28779

SIEROTA panna lub młoda wdowa bezdzietna o młej powierczowości wychowawczyni niemowlęcia ucząca; pracowija dobrze polecona która pragnęłaby zająć się domem małej rodziny bez gotowania na dobrych warunkach poszukiwana, pierwszeństwo z prowincji: Zgłoszenia: Restauracja Tarnawskiego — Lwów — plac Bernardyński Nr. 9. 28764

FRYZJERA męskiego poszukuję, manicurzystka ma pierwszeństwo. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. — Mandziuk, Stanisławów, Sapieżyńska 4. 4340

RUTYNOWANA kucharka znająca się dobrze na prowadzeniu kuchni domowo-restauracyjnej znaleźć stała posadę. Zgłoszenia L. Marenin Przemyślany. 4338

CZELADNIKA szewskiego zdolnego przyjmie zaraz Pracownia Gabrieliówka. 29100

PRACOWNIA masarska, Panieńska 24 — poszukuje ucznia z prowincji. 27429

CHŁOPCÓW starszych do roznoszenia mleka potrzeba zaraz. Dwerneckiego 24 II. p. 28979

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Listy pod MIESZKANIE do Wicku. 28980

DZIEWCZYNKĘ, MIŁĄ, WESOŁĄ, LUBIĄCĄ DZIECI PRZYJMĘ DO ROCZNEGO CHŁOPCZYKA. SADOWNICZA 74 WILLA. 28987

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem do małej rodziny potrzebna: Zgłoszenia: Zyblikiewicza 7, drzwi 9; III: patio od 1—6 popoł: 28952

AKORDANT do eksploatacji kamienia potrzebny zaraz: — Oferty nadsyłać do Spółki z agr. por. Brzuchowice Zakłady przemyłowe i kłmnyczne w Brzuchowicach obok Lwowa: 28796

W POWIATOWEJ Kase Chorych Lwów Królowej Jądwi 4 Jes. do obsadzenia posada inkasenta (kontrolora) Kasy. Kompetencji zechcą się zgłaszać we wtorki i czwartki między 11-12 przedpołudniem do końca listopada br. 4369.

PANNY uzdolnione do fabryki czekolad przyjmie zarząd „Wiktoria” Lwów, Szpitalna 21. 29030

PANIENKI zdolne potrzebne zaraz do pracowni sukien damskich E. Żurawska, Lindego 3. 29035

POSZUKUJE zdolnej sprzedawczyni z branży pończosznia czej. Zgłoszenia Andre plac Mariacki 9 między 8.15 a 8.30 wieczorem. 29068

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3. TELEFON 1361 umieszcza nauczycielki, nauczycieli, Francuzki, Niemki, hony; pielęgnarki, froelanki; rzadców, ekonomów; leśniczych, ogrodników; kucharzy, służbę domową, fojarzeczka, wszelką inną. 29080

KUCHARKE młoda, samodzielna, z dobrych domów, na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Zgłoszenia Zielona 57 I. p. (nowy dom). 29097

PRACOWNIA introligatorska Bańdacha Wałowa 27 poszukuje zdolnej introligatorki. 29066

KILIMKARKI zdolne poszukiwane. Wytwórnia kilimów — Kilińskiego 1 II. p. 29058

EGZAMINOWANEGO palacza poszukuje poważna fabryka wódek, likierów we Lwowie. Zgłoszenia wraz z krótkim curriculum vitae pod szyją „Esbeun” do Biura Sokolowskiego, Jagiellońska. 29057

SŁUŻĄCY sklepów, dobrze polecony potrzebny. Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 4328.

MALŻEŃSTWA

PANIE, Panowie z lepszych sfer, pragnący wyjść zamaż lub się ożenić — niech się zwróca z zaufaniem podając dokładne dane (dyskretna zapewniona) do firmy FELICJA Lwów, Skrytka pocztowa 61; We Lwowie na zadanie załatwia się osobiście 3275

DOBROBYT Jadwiga zawiadania powołane przybycie na ulicy Modrzewskiej nr. 7 dozorca wskazuje. 29034.

PANNA lat 25 przystojna inteligentna, sienota, pozna męzczyznę sfer średnich w celu matrymonialnym może być wdowicę z dzieckiem. Anonimy do kosza. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod PRZYSZŁOŚĆ. 29038.

ROZWÓDKA pragnie zawrzeć korespondencję z panem bardzo przystojnym i bogatym; cel matrymonialny. — Zgłoszenia Wiek Nowy pod ZIEMIANKA. 29017.

STARSZY kawaler maszynista, szofer oraz mechanik samochodowy mający, ożeni się z panną lub młodą wdową, która wyrobi mu stałą i odpowiednią posadę. Dyskretna zapewniona pod słowem honoru. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod MASZYNISTA 10. 29011.

PANNA lat 23 z braku znajomości pozna starszego męzczyznę tylko intel. na stanowisku rel. rzym. kat.; — cel matrym.; posiadają mieszkanie. Zgl. listownie z fotografią za zwrot której rzecz słowne; anonimy do kosza Administracja Wieku Nowego pod NIEJALEZNA. 29006.

PAN bogaty niezależny, bawiący w przejeździe we Lwowie, pragnie poznać panią z towarzystwa, małżeństwo możliwe. — Łaskawe listowne zgłoszenia pod AMERYKANIN za kwitem inseratowym do Wieku. 28689

DWIE młode niewiasty, blondynki z czarującymi oczyma; jedna wdowa, druga panna — pragną gorąco tą drogą poznać dwóch młodych, tylko przysojnych, inteligentnych i dobrze sytuowanych panów celem małżeństwa. — Zgłoszenia bliższe Administr. Wieku pod ROZKOSZ i IDYLLA. 29078.

ROZMAITE.

AKUSZERKA poleca się paniom pod dyskrecją; — Leona Sapię 61 parter; 28701

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Józefa 3. parter, Doufznan 28490

AKUSZERKA Sekula przyjmie zamówienia i udziela porad pod dyskrecją: Gródecka 49. I. p; 28262

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: SOBIESKIEGO 30 parter; 28381

Z GOTÓWKĄ 5-10000 ZŁOYCH I WSPÓLPRACA PRZY SIĄPIW I CHARAKTERZE SPÓLNIKA DO JAKIEGO KOLWIEK INTERESU NAJCHEŃNIEJ DRZEWNego; — Zgłoszenia listowne do Administracji Wieku Nowego pod WSPÓLPRACA; 4267

AKUSZERKA przyjmie panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwem WAŁOWA 27 parter; 28380

KTO ZECHCE wypożyczyć mi fortelan, temu dam do stańnię użyżmane; Zgłoszenia pod DOBRA OKAZJA do Adm. Wieku najdalej do 25 listopada 9266

TANIO i gustownie przerabiam kapelusze; Turęcka 3/II. drzwi 14. 28990.

80.000 ZŁ. poszukuję na rok na 36-40 proc. na pierwszą hipotekę zupełnie nieobciążonego majątku przy koleji. — Możliwa kombinacja z kupnem kłoców. Zgłoszenia listowne pod „34” Adm. Wieku Nowego. 28976

DO WYDZIERŻAWIENIA 12 morgów z budynkami, staw — kolej w miejscu — obiekt nadający się na młyn. Zgłoszenia Zarząd dóbr Suchowola koło Lwowa, poczta w miejscu. 28913

ZA OBIADY udzieli lekcji z zakresu szkół średnich student filozofii rutynowany korepetytor. — Zgłoszenia pod FILOZOF do Administracji. 28918

AKUSZERKA Lurkowska z Warszawy, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Ulica Asnyka Nr 9; 27138

PRZYSTAPIE do spółki i z kapitałem 2000 zł. najchętniej do branży drzewnej. Zgłoszenia do Administracji pod SPÓLNIK. 29013.

DZIECKO sześć i pół miesięczne bardzo ładny chłopak od mam w dobre ręce za własne. Zgłoszenia Kleparów Batorszego 8. 29069.

WYPRAWIAM wszelkie skórki futrzane, Lange, Wagilewicza 5. 29096.

ENDLUJE MASZYNOWO
25 gr. — metr. **WIŚNIEWSKA, Wałowa 11**
w składzie mebli naprzeciw komendy. 29074

SA DO WYDZIERŻAWIENIA: a) młyn turbinowy w Urmaniu, z 1 parą walców, łuszcarką i 4 kamieniami zwykłymi z domem mieszkalnym, stajnią i szopa od 1 marca 1925; b) MEYLN WODNY zwykły w Buszu o 3 stawkach z mieszkaniami i stajnią, z 5 morgami gruntu od 1 marca 1925; c) TARTAK wodny w Brzeżanach o 1 gatunku od 1 stycznia 1925. Oferty z podaniem wysokości czynszu nadsyłać do zarządu dóbr w Raju p. Brzeżany. 4345

POSAD POSZUKUJĄ.

POMOCNICZA s/ta buchalteryjna pisząca na maszynie poszukuje posady biurowej; Zgłoszenia do Adm. J. S; 13; 9261

RUTYNOWANA s/ta biurowa pisząca hęgle na maszynie poszukuje posady biurowej; Zgłoszenia do Adm. JANINA 9262

POSZUKUJE jakiegokolwiek zajęcia biurowego; Zgłoszenia listowne pod „Siła pomocnicza” do Adm; Wieku 28638

MASZYNISTA egzaminowany monter poszukuje posady do maszyn parowych lub do motorów ropnych; Listy pod „Samodzielny maszynista” do Adm; Wieku 28844

PROWISOR były właściciel apteki — poszukuje stałej posady lub dzierżawy w mieście Lwowa albo w okolicy samodzielny może zarządzić aptekę, dobrze włada językiem polskim i niemieckim, długoletnia praktyka, — warunk od umowy: Adres: Lwów, Podewskiego 6 — FRIEDMAN — 28856

OSOBA intel: samotna poszukuje posady samodzielnej do samotnego pana lub do dwójga starszych osób; Zgłoszenia listowne: S: T: LUBIEŃ WIELKI 28576

EMERYTOWANY sekretarz gminny, dobrze polecony — przyjmie posadę inkasenta, kasjera lub agenturę handlową; Zgłoszenia pod B: S: Nr: 8600 do Adm; Wieku Nowego — 9260

POMOCNIK handlowy dział korzenno—śniad: były kierownik — poszukuje posady w miejscu lub na prowincji; — Zgłoszenia pod KIEROWNIK do Adm. Wieku 28895

EMERYT, rewident kol. lat 39, samotny przyjmie posadę za skromnym wynagrodzeniem, administracja kamienie itp. Zgłoszenia do dnia 20 listopada br. do Wieku dla EMERYTA. 28917

LOKAJ ZAWODOWY, gajowy, strzelec z dobremi świadectwami; Polak — przyjmie jakkolwiek odpowiednią posadę w mieście lub na wsi; Zgłoszenia pod M: CH: do Adm; Wieku 9263

WDOWA po leśniczym wyjeździe jako gospodynia, zna się dobrze na kuchni i gospodarstwie, najchętniej na proboszewo. Administracja Wieku Nowego pod GAJÓWKA. 29067

FACHOWIEC uczciwy przyjmie posadę zarządcy, magazyniera, rachmistrza. Zgłoszenia FACHOWIEC Administracja Wieku. 29055

POSZUKUJE posady gospodynii, umie szyć, chętno wyjadę na wieś. Zgłoszenia Adm. Wieku WIEŚ. 29048.

POSZUKUJE miejsca pokojowej, umie ładnie szyć. Wiadomość Wiek Nowy pod POKOJOWA. 29047

POSZUKUJE sycia w prywatnych domach. — Wiadomość Wiek Nowy pod PRYWATNIE. 29046

SAMODZIELNA wychowawczyni poszukuje posadę w wdowca. Dąbrowska, Lwów, Zielona 140. 29042.

WDOWA, lat średnich, emerytka, poszukuje posady do zarządu domu do jednej osoby; pod OSZCZĘDNA do Adm. Wieku. 29031.

CHŁOPAK inteligentny z lepszego domu poszukuje posady jakiegokolwiek a najchętniej do biura za wóznego. Proszę o łaskawe zgłoszenia do Wieku Nowego pod W. K. 29022.

PIELĘGNIARKA dzienna poleca się paniom. — Zgłoszenia listowne do Adm. Wieku DZIEN. 29037.

PANNA z praktyką biurową pisząca na maszynie poszukuje posadę, najchętniej u adwokata na prowincji. — Gluzińska, Lwów, Zielona 64. 29041.

POSZUKUJE sycia w domach prywatnych. — Zgłoszenia pod PRACA Adm. Wieku. 29032.

INTELIWENTNY, uczciwy, w średnim wieku poszukuje posady magazyniera, kasjera, biletera itp. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod UCZCIWY. 29019.

IZRAELITA młody poszukuje posadę magazyniera, inkasenta lub zarządcy; posiada kaucję 2000 zł. Zgłoszenia do Administracji pod INKASENT. 29012.

KWALIFIKOWANY maszynista szofer oraz mechanik maszynowy i samochodowy poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod MASZY NISTA 10. 29010

ZDOLNY buchalter przyjmie buchalterję do opracowania w domu. Pod OPRACOWANIE do Administracji Wiek Nowego. 29008.

PRZYJME wszelką pracę biurową do domu. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod EUGENIA. 29007

BONA młoda z dobrymi świadectwami umiająca szyć poszukuje miejsca do dzieci. Zyblikiewicza 5 III p. 28998

POKOJOWA Niemka mówiąca po polsku inteligentna z długoletnimi świadectwami szuka posady do pierwszorzędnego hotelu. Weterana 6 parter na prawo. 28977

MŁODE małżeństwo poszukuje posady za dozorców. Zgłoszenia listow. Wiek Nowy P. J. 28974.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne z długoletnimi świadectwami — poszukuje posady dozorców. — Zgłoszenia z podaniem adresu: Połockiego 47 parter Mossoczy. 28972

KRAWCZYNI uzdolniona przyjmie wszelkiego rodzaju sycie w domach prywatnych. Zgłoszenia listowne z podaniem adresu pod „UMOWA 5” Wiek Nowy. 28992

BUFETOWIEC bardzo zdolny pracujący w pierwszorzędnym firmach poszukuje posady stałej. — Zgłoszenia Ludwik Doroba Sędziszów Małopolska. 4339

PANI samotna, przystojna, dyskretna zamieszkuje się samotnie domem. SAMOTNA PANI Administracja Wieku Lwów. 29098

ZDOLNA krawczyni poszukuje zajęcia w domach prywatnych, poprawiam futra. Wiadomość Lelewela 5 parter I. drzwi. 29066

URZĘDNIK zredukowany z ulowioną szkołą średnią z egzaminem z rachunkowości państwowej oraz praktyką techniczną poszukuje jakiegokolwiek posady, chociażby najpodleżniejszą. Wiadomość pod K. P. w Administracji Wieku Nowego. 9269

NAUKA

KURSY HANDELOWE J. HIRSCHPRUNGA
Życzakowska 34, — rozpoczynają nowy kurs **PISANIA na MASZYNACH**
systemem 10 do palcowym. Wpis od 2-7. 4330

STUDENT praw poszukuje lekcji albo innej pracy. Listy pod PRAWNIK do Administracji Wieku. 28909

PRZYGOTOWUJE do matury i wszelkich egzaminów z języka francuskiego i niemieckiego tudzież udzielam konwersacji. Długosza 37 II. p. 28929

STUDENT b. sekretarza konsulatu poszukuje lekcji francuskiego i angielskiego: Sadowicka 20 lewy parter; 28766

STUDENT filozofii poszukuje lekcji z matematyki i fizyki w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod S. Z. 28921.

RUTYNOWANY akademik mający znajomość w sferach nauczycielskich obejmie kilka lekcji z zakresu niższego gimn. szkół realnych, wydziałowych i seminarjów. Przygotowuje też samodzielnie do egzaminów prywatnych. — Skutek pewny. — Cena przystępna. Łaskawe zgłoszenia do Administr. pod M P. 29033

STUDENT techniki udzieli lekcji za szkół średnich. Zgłoszenia pod PEWNY WYNIK do Administracji. 29040

ROZPOCZYŃAM kurs modniarstwa piętnastego listopada. — Zgłoszenia od 9-3 Głowickiego 29 Wanda Heiman. 29021

WIECZORNY kurs kroju i sycia dla pań z wszystkich sfer rozpocznie się 15 listopada br. ilość osób ograniczona. Informacje udziela z grzecznością N. Landauowa — ulica Długosza I. 33 II. p. 29029

UDZIELAM lekcji i przygotowuję do egzaminów za niskim wynagrodzeniem. Pod STUDENT do Adm. Wieku 29001.

NAUCZYCIELKA, która przygotowała chłopczyka z 2-giej klasy normal., zajęła się 3-gim dzieckiem i pomogła w gospodarstwie poszukiwana na wieś niedaleko Lwowa; Zgłoszenia Lwów, Kopernika 15 II. p. pałac Połocki Skrzyszowska. 28991.

LEZIONI d'italiano Gwaraszwilli, Grodzickich 2. 28814

NAUCZYCIELKA muz. udziela lekcji fortep. Janowska I. 2 II. 29076

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydana przez P. K. U. Czortków na nazwisko Hersch Metelch Hornik Krzywce gońc. 28955

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową P. K. U. Stryl, Gustawa Kurzawy, Borysław. 4306

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe oraz książeczkę wydaną przez P. K. U. Rawa ruska na nazwisko Wojciech L. Powojki z Wołczy 28887

PRZESTROGA! dla z'olników: Dnia 9 bm. zginęła w kościele św. Marii Magdaleny około godziny wpół do 11 złota bransoletka z zegarkiem (damska) urzędnicze konsultatu austriackiego we Lwowie Annii Jezierskiej. 29070

ZGUBIONE 2 kluczyki w okolicy ul. Zielonej zwrócić za wynagrodzeniem ul. Domagaliczów 1 II. p. Grabowska. 29039.

UNIEWAŻNIAM skradziony mi dokument wojskowy wydany przez P. K. U. w Gródku Jagiell. na nazwisko Marcin Maluśki. 28981

PIES w kagańcu doberman zabłąkany do odebrania św. Anny 1. 9 u dozorczy. 28983.

MIESZKANIA I SKLEPY

PRZYJME parienkę lub chłopca z klas niższych na mieszkanie z utrzymaniem; Fortepian w domu; Zgłoszenia do Wieku pod JUTRO: 9263

SAMOTNA pani przyjmie na mieszkanie zaraz krawczynię lub szwaczki; Listowne do Adm. Wieku pod R: O: 28837

POSZUKUJE pokoju skromnie umeblowanego z niekrepującym wejściem; Zgłoszenia pod GO ZŁOTYCH do Adm. Wieku Nowego 28871

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego w pobliżu Techniki — wiadomość **POKÓJ KAWALERSKI** Administracja Wieku Nowego. 28907

350 DOLARÓW za pokój z kuchnią możliwie z komfortem da urzędnik (izraelita). Zgłoszenia pod „350“ do Administracji Wieku. 28905

DWIE PANNY z lepszego domu, znajdują pomieszkanię z wiktami przy lepszej rodzinie. Fortepian w domu. Zgłoszenia w magazynie pożyczek Grendjara — Lwów Sykstuska 19, w podwórzu na lewo. 28965

ZAMIENIE duży pokój frontowy z kuchnią, elektryką i wodociągami w III: dzielnicy na łokowe lub większe w innej dzielnicy za dopłatą; Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod TUTI 28397

ZAMIENIE pokój z kuchnią, za rok czynsz zapłacony na dwa pokoje z kuchnią. — Zgłoszenia listowne do Wieku pod BARON. 28943

INŻYNIER poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia listowne pod L. S. do Administr. 28951

POSZUKUJE pokój z osobnym wejściem. „Wysoki czynsz“ biuro ogłoszeń Bracka, Kościuszki 2. 28950

ZAMIENIE za dopłatą 2 pokoje z kuchnią, komfort, na 3-4 pok. takie same. Dzielnica obojgita. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Reklamy Prasowej, Chorażczyzna 7. 28966

W CENTRUM pokój kawalerski umeblowany dla jednej lub dwójga osób z utrzymaniem do wynajęcia. Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. 4334.

3 POKOJE urządzone dla lekarza do ordynowania za 150 zł. miesięcznie do wynajęcia. — Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. 4349.

POKÓJ elegancki osobne wejście częścicowe utrzymanie dla dwóch zamożnych żydów. KOMFORT Administracja. 29065.

POKÓJ elegancki słoneczny umeblowany dla zamożniejszych panów, Potockiego 24 II. p. na prawo. 29064.

POSZUKUJE 10-15 pokoi z komfortem na pensjonat. Do Adm. pod DOBRZE ZAPŁACE. 29062.

POKÓJ przechodni skromnie umeblowany wynajmę. Zgłoszenia do Administr. pod „60“. 29061

PRZYJME 2 studentki lub 2 studentów na mieszkanie osobny pokój z utrzymaniem. Fortepian w domu. Wiadomość Cicha 3 drzwi 10. 29059.

PRZYJME na wikt i mieszkanie żydowskiego ucznia lub uczennicy. Leona Sapiehy 45 II. p. na prawo. 29051.

CICHY, spokojny, średniego wieku akademik szuka pokoju wspólnego przy rodzinie. Zgłoszenia listowne do Administracji Wieku pod CICHY. 29050.

ŚLICZNY pokój dla 2 pańienek lub poważnych panów z utrzymaniem do wynajęcia. Osobne wejście. Zgłoszenia pod RYTUALNE Adm. Wieku. 29104.

SOLIDNA rodzina urzędnicza przyjmie pańienkę inteligentną na mieszkanie z całym utrzymaniem. Zgłoszenia Kordeckiego I II. piętro na lewo. 29099

POTRZEBNY większy pokój na 3-4 osoby. Oferty S. F. 4min. Wieku 29020.

MAGAZYN suchy na złożenie książek w okolicy rynku za odstępnem poszukuj. Wiadomość Kościuszki 5 fryzjer. 29043

POSZUKUJE 3-4 pokoje, kuchnia komfort za wysokim odstępnem. Zgłoszenia Wiek NAFFOWIEC. 29069.

POSZUKUJEMY lokal na warsztat mechaniczny w śródmieściu na parterze. Zgłoszenia pod „1.000 dolarów“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz — Lwów, Sokola 4. 4325.

PANIENKĘ (szkolarke) umieszczę w lepszym domu z utrzymaniem. Fortepian. Zgłoszenia: Administracja WŁADYSŁAW. 29021

KILKA mieszkań większe i mniejsze oraz pokoje kawalerski do wynajęcia. Biuro Asnyka 8. 29101.

KTO szuka mieszkania, chce takowe zamienić większe na mniejsze niech zgłosi do biura Asnyka 8. 29102.

CZTERY pokoje kuchnia pełny komfort do wynajęcia — nadające się dla adwokata, lekarza, Biuro Asnyka 8. 29103

ODSTĄPIE pokój akademikowi za udzieleniu lekcji do 4 kl. gimnazjalnej. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod NAUKA 29018.

LOKAL w śródmieściu w godzinach wieczornych 7-10 poszukiwany. Wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia do Administracji pod WSPÓLUŻYWANIE. 29016.

MIESZKANIE oddam, warunki przystępne. Listownie Administracja Wieku pod TAMARA. 29015

POSZUKUJE stancji lub pokoju bez mebli dla samodzielnej kobiety chętniej za rozłąką za dobrem odstępnem. — Pisemne zgłoszenia pod „E. H.“ do Administracji. 29014

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem z całym utrzymaniem. Zgłoszenia pisemne do Administr. Wieku Nowego pod „19“. 29003.

POKÓJ umeblowany wraz z łazienką, wchód wspólny dla jednego lub dwóch starszych panów do wynajęcia. Wiadomość w Cukierni p. Bieniasza. 29000.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju lub dwa pokoje z kuchnią za bardzo wysokim czynszem. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod B. Z. 28996.

POSZUKUJE pokój kawalerski umeblowany z całym utrzymaniem lub bez. może być wspólny. Łaskawe zgłoszenia do Wieku pod A. K. 28995.

STAJNIA, magazyn, wozownia zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Maks Rosenberg ul. Moczackiego 1. 2 w pracowni. 28993.

3 POKOJE kuchnia półkomfort zaraz odstąpię. Listw dla „675 d.“ Administracja. 28985

KUPNO I SPRZEDAŻ

SYPIALNIA łasna ładnia dębowa gabinet męski 6 krzesel mahonowych serwanika stół mahonowy do sprzedania; Chorażczyzna 29 Małujowski 28713

CATARNIE powozowe w wielkim wyborze poleca **LUMEN** Lwów, plac Mariacki 4 28714

BALIE, baniaki, kubły na węgle, wiadra, szafliki, wanny; wazienki; nasiodówki własny wyrób solidny i tani poleca Cwenarski, Lwów, Akademicka 21, naczynia emalowane i galanteria w wielkim wyborze. 29071

WAGI

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe, bydlęce, o wazniki, Pasy, Cement, Piece żelazne, Kuchenki, Pompy, Blacha pocynkowana, Papy, Motory, Obrabarki, Urządzenia młynskie, Transmisje, Narzędzia — poleca: 4018 „**FIBOT**“ Lwów, ulica Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, P d w i czyska

KANTYCZKA polska i ruska (Koledy) do nabycia hartokilimową i dywanową sprzedaje detalicznie i hurtownie wnie w drukarni Bednarskiego Rynek 9. 28916

DOM murowany blisko stacji tramwajowej zaraz do sprzedania przy Cetnarowskiej 21. Wiadomość Zalczkowska, Maczna 6 od godz. 12-15 i od 17-19. 28935

Z POWODU wyjazdu sprzedaje połowę kamienicy II. p. narożnej wraz ze sklepem w bardzo dobrym położeniu w dzielnicy VI. blisko dworca. Listy do Wieku Nowego pod KAZIMIERZ. 28939.

PLĄSZCZ damski zimowy czarny sprzedam; Zimorowicza 15, drzwi 15, III: p: godz: 8-9 rano : 3-5 popołudniu 9264

ŻURNALE sezonowe 1925 damskie, męskie, dziecięce. Biuro dzienników Buchstaba — Legionów 21 27455

PROSIĘTA rasowe na chów tania do sprzedania: — Wałka 20 — Malinowska 28839

PARCELE 2 zł: za metr sprzedam na raty: Zyblikiewicza 49, II: p: od 1 do 2 lub po 8 wiecz: 28851

MEBLE stylowe — antyczne i używane poleca po cenach przystępnych Zięliński, Koltajata 5, stolarna 28706

ŻARÓWKI metalowe oszczędnościowe po 85 groszy — sprzedaje: Fassler, Sykstuska 29 28715

PIANINO dobrej marki okazujnie sprzedam. Smutny Chmielowski 5. 28908

Wózki 4326 resorowe
dwu i jedno siedzniowe poleca w enie od 600 Złp.
PIERWSZA LWOWSKA FABRYKA POWOZÓW
M. BYCZYSZYŃ ul. Pełczyńska 9.

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje przebrane w najlepszym stanie, prawie nowe w różnych cenach sprzedam, mianiam, tylko gotówką. Hanak Pańska 21 29072

KAPUSTY słodkiej kilka cetnarów na kłszenie do sprzedania, Mochackiego 25. 29073.

TANIO SPRZEDA używaną jadalnię ciemno dębowa wie-deńska, salon mahonowy z dwoma konsolami modny — kompletny gabinet męski dębowy z garniturem klubowym, skórą kryty, lampy elektryczne, portiere gobelino-we i pluszowe bordo, dywany, obrazy. Hala Aukcyjna — Akademicka 3, I. p. 4329.

FORTEPIAN do nauki okazujnie do sprzedania. Mieczysław Herman. św. Zofii 15 podwórze na prawo. 29049

TRZYMIESIĘCZNY śliczny wilczar w dobre ręce do sprzedania. Ul. Pełczyńska 6 II. p. drzwi 5. 20063

KRYMSKI płaszcz damski, krymski spód do futra męskiego okazujnie sprzedam. Żółkiewska 14 — dorozca wskaze. 29056.

KOMODA jasionowa antyczna, Bieliźniarka orzechowa, 6 dużych foteli i kanapa w pluszu terracota do sprzedania Głęboka 21 II. p. oficyny ganek na lewo. 29053.

DYWAN kilim większy lepszego gatunku kupię. Szczegóły zapodać „Bożeński“ Administracja. 29052.

OKAZJA! Pierwszorzedny fortepian Bösendorfera sprzedam niżej ceny zwykłej. Zimorowicza 6 drzwi 3. 29006

Salonowy garnitur mahon (imitacja)
Fotele fryzjerskie. Fotele i krzesła do jadalni i biur. Fotele dla P. T. lekarzy, okulistów Zimorowicza 10 parter na lewo od 10-1 i 4-7. 29087

KUPIE maszynkę do palenia kawy. Wymagana pojemność około 10 kilogramów jednorazowego palenia, oraz wynajmę lokal sklepowy. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod MASZYŃKA. 29024

FORTEPIAN krótki z angielską mechaniką znakomity — sprzedam. Kopernika 26 parter, gankiem ostatnie drzwi — Skłeniarski. 29026

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, prawie nowy sprzedam — od 10-11 i od 2-4 Leona Sapiehy 67, I. piętro, drzwi prawe. 29027

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam. Ulica Ketrzyńskiego 24 I. p. drzwi prawe od 11-12 i 2-5. 29028

KOZA roczna, cap biały bezrogi i jamnik trzymiesięczny do sprzedania u gospodarza, Łyczakowska 135 od 5-7 wieczorem. 29005

KROWA mleczna na sprzedaż, Szynonowicza 9. 29004

OKAZJA dla panów masarzy, mleczarzy, piekarzy — do sprzedania 2 stoły 90/300 całkiem nowe czyste smerykowe w każdym dniu ul. św. Marcina 23, Grega. 28999.

PARCELE budowl. kupię; pośrednictwo wykluczone. — „Oferty do Administr. pod „600 DOL.“ 28982

SYPIALNIA jasionowa, stoły różnego rodzaju do sprzedania tania. Żółkiewska 82 Biłyk. 28978

FORTEPIAN krótki krzyżowy, czarny „Petrol“ do sprzedania. Kaspra Boczkowskiego 2 II. p. ganek na lewo. 28975

KAMIENICA I. piętrowa z wolnym mieszkaniem dwa pokoje z kuchnią do sprzedania. Bliższa wiadomość ulica Krupiarska 1. 7 I. p. drzwi nr. 7. 28973

„JAZZ-BAND“

oryginalny model zagraniczny do sprzedania: „**STEN**“ pl. Nałicki 12a, godz. 6-8 w. 28994

JEDNA bibliotekę okazujnie sprzedam, Wiśniewska, Wałowa 11A. —O— 29075.

SPRZEDAM sypialnię orzechową z płytami marmurowymi używaną; Hawle, Nabelaka 11A II. p. między 4-5 pop. 29095.

FORTEPIAN krótki krzyżowy prawie nowy sprzedam: — Rynek 42 sklep korzenny. 29085

WAGI mostowa do natychmiastowego użytku dobrą używaną kupi Demeter, Tarnowskiego 8. 29077

FUTRO podróżne szopy prawie nowe sprzedam okazujnie; Wiadomość trafik. Koltajata 1. 29091.

KAMIENICE 2 piętrowa w Gdańsku sprzedam za 1500 dolarów. Wiadomość Sauberman Koltajata 2. 29092

OKOŁO 1200 M3 KŁOCÓW DĘBOWYCH jest zaraz do sprzedania. Długość kłoców od 3 m. w górę, średnica od 40 cm. Oferty z podaniem ceny za 1 m3 nadsyłać do Zarządu dóbr w Raju p. Brzeżany. 4346



Ważne dla Pp. Optyków!

Sprzedaż hurtowa artykułów optycznych
po cenach umiarkowanych 3598
J. ROZOW, Warszawa, ul. Leszno 8 c.

Zawiadamiam

Pr. Klientele, że wyko-
nuję nadal robotę konfek-
cyjną damską szybko i starannie — i z własnej materji
na raty w dogodnych warun-
kach. Pozostaje z szacunkiem
N. Bojko ul. Kamińska-
go 9, II p. 4061

Skład płócien korczyńskich i bielizny gotowej **Malicka 16**

B-CIA STARZEWSKY

polecają po niskich konkurencyjnych cenach wszelkie płótna lniane, bawełniane, szyfony, szertingi,
batysty, opale, dymy, wyspy i t. p.

GARNITURY damskie szyfonowe, perkalinowe, batystowe,
KOMBINACJE i staniki zwykłe i jemperowe we wszystkich wielkościach,
KOSZULE dzienne szyfonowe, nocne, damskie i męskie,
TRYKOTY damskie i męskie Dr. Jaegera i inne
POŚCIEL wszelkiego rodzaju gotowa i na zamówienie,
OBRUSY i garnitury w wielkim wyborze.
RĘCZNIKI kąpielowe, lniane, bawełniane i na metry,
CHUSTKI, ścierki, pończochy, skarpetki.
PRZODY do koszul, krawaty, rękawiczki.

Ceny okazyjne!

28773

Bizuterje ²⁹⁰⁹⁴ naprawia od 50 gr. soli na pracownia
J. A. Wolf, Lwów, Sobieskiego 2.

NAJWIĘKSZE W KRAJU

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA”

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków
ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i odlo-
wania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia pa-
tieru oraz w amerykanki, do wykonywania drobnych druków kupieckich
i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonywać wszelkie druki, począwszy od dzienników, dzieł, wielkich
nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na
najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

„Tajemnica Harry Millera”

powieść **HARALDA JOHNSONA**
w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI

„WIEKU NOWEGO”
do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła l. 4 9091

po cenie 1 złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za
zaliczką nie uskuteczniamy.

Baczność ceny konkurencyjne!

Otomany **40% taniej** Materace
niż wszędzie tylko
Sobieskiego 21

Łóżka składane wraz z materacem, Kanapki do skła-
dania, Materje meblowe, Drylich, Firanki, Kapy,
Chodniki, Narzuty na Otomany, Senniki, i t. p.
poleca znana z tani-
ści i solidności firma
E. HAGLER
Lwów, SOBIESKIEGO 21. — P. T. Urzęd-
nikom i tp. **DOGODNY KREDYT.** 3721

KASETKI do malowania,
wypalania 4163
i rzeźbienia
u **Jana Sudhoffa**
we Lwowie ul. Akademicka l. 8.

OSTRZEŻENIE!

Zawiadamiam, że willa Obwodowa jest
współwłasnością Heleny i Eugenii Berezowskich,
obdarowanych przezemnie dożywotnio po połowie,
którym wzbronilem tabularnie sprzedaż bez mego
zezwolenia. Prócz tego jest w Tabuli klauzula Z
Kredyt. Małpol. 4327

Wiktor Berezowski

brat i mąż wyżej wymienionych.

NA RATY! Baczność! TANIO!
Instrumenty muzyczne, gramofony, płyty,
harmonie po cenach konkurencyjnych
poleca znany magazyn 4263

MICHAŁ STEISSEL i T. ERSTEIN
Lwów, ul. Kazimierzowska l. 37.
TANIO! w podwórzu. **NA RATY**

Stocznia Gdańska

dostarcza zaraz lub
w krótkich terminach:

MOTORY DIESLA z kompresorami od 50—600 HP.
MOTORY DIESLA bez kompresorów od 4—600 HP.
MOTORY ROPNE z łbicą żarową od 8—100 HP.

Większe motory na zamówienie.

Wyłączne zastępstwo na okręg Lwów:
**Związek Polskich Prze-
mysłowców Naftowych**
we Lwowie, ul. Sapięhy 3.

PRĄDNICE i motory elektryczne dla prądu stałego
i zmiennego od 0,5—20 HP.

TRANSFORMATORY prądu zmiennego
od 5—100 K. V. A.

NAPRAWA PRĄDNIC i motorów elektrycznych
innych firm aż do największych roz-
miarów. 29082

OKAZJA!

1 kg. mydła toaletowego
za zł. 4.25 poleca „ALBA” Malicka 21.

Przetarg szmat i odpadków skóry.

Komenda Policji Państwowej Okręg VIII we
Lwowie sprzedaje w drodze publicznego przetargu pe-
wną ilość szmat i odpadków skóry.

Termin przetargu dnia 2 grudnia 1924 o go-
dzinie 9 tej w biurze Komendy Policji Państwowej
Okr. VIII. we Lwowie, ul. Leona Sapięhy Nr. 1.

Biorący udział wykazać się mają złożeniem
wadum do Kasy Skarbowej „A” w wysokości 300 zł.
(trzysta złotych). W razie zakupienia w mowie będą-
cych szmat i odpadków skóry ma zakupujący złożyć
połową ceny kupna natychmiast po przetargu do rąk
asjer a Komendy Okręgu. 4289

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4